

JOANNA SONDEL-CEDARMAS

Uniwersytet Jagielloński

Giovanni Papini. Od nacjonalizmu estetyzującego do futuryzmu politycznego (1903–1914)

Idee polityczne włoskiego pisarza, krytyka literackiego i dziennikarza Giovanniego Papiniego (1881–1956) jak dotąd nie doczekały się szerszego opracowania w polskiej literaturze przedmiotu¹. Dokonując jednak analizy rozwoju historycznego włoskiego nacjonalizmu, nie sposób pominąć twórczości literackiej i publicystycznej tego florenckiego literata, w której znalazły wyraz jego koncepcje polityczne. Nie można bowiem zaprzeczyć, że w dużej mierze przyczyniły się one do opracowania ideologii nacjonalistycznej w pierwszym dziesięcioleciu XX wieku².

Papini był przedstawicielem „nacjonalizmu estetyzującego” stanowiącego pierwszą fazę rozwoju ruchu nacjonalistycznego we Włoszech, obejmującą lata

¹ Informacje o Papinim można znaleźć w podręcznikach historii literatury włoskiej XX wieku i szkicach poświęconych współczesnej kulturze Włoch. Zob. *Historia literatury włoskiej XX wieku*, red. J. Ugniewska, Warszawa 2001; *Historia literatury włoskiej*, t. II, red. P. Salwa, Warszawa 1997; J. Heistein, *Literatura włoska*, [w:] *Dzieje literatur europejskich*, red. W. Floryan, t. I, Warszawa 1977; M. Mann, *Literatura włoska*, [w:] *Wielka literatura powszechna*, nakładem Trzaski, Everta, Michalskiego, t. II, Warszawa 1933; *Mały słownik pisarzy włoskich*, Warszawa 1969, s. 146, 147. W 1939 r. Jan Dobraczyński opublikował studium o Papinim pt. *Lawa gorejąca*, a w okresie Dwudziestolecia przetłumaczono też jego najważniejsze dzieła literackie: w 1921 r. *Tragedie powszechne i Pamiętniki Pana Boga* (przeł. W. Rzymowski), w 1934 r. trzy tomy monumentalnego dzieła powstałego po przeżyciu przełomu religijnego – *Dzieje Chrystusa* (przeł. W. Rzymowski), autobiografię pt. *Skończony człowiek* (przeł. R. Boyé), powieść satyryczną *Gog* (przeł. A. Brzozowska) oraz *Dante żywy* (przeł. E. Boyé). Po wojnie Zofia Koczorowska przetłumaczyła i wydała jego kolejne dzieła: *Michał Anioł na tle epoki* (1959), *Świadkowie Męki* (1963) i *Powtórne narodziny* (1965). Już wcześniej, gdyż w 1919, ukazały się niektóre wiersze ze zbioru *Cento pagine di poesia* w tłumaczeniu Jarosława Iwaszkiewicza.

² Zasadniczą rolę w wykrystalizowaniu się ideologii nacjonalistycznej we Włoszech odegrał zbiór tekstów politycznych Giovanniego Papiniego i Giuseppe Prezzoliniego pt. *Nacjonalizm nowy i stary* (*Vecchio e nuovo nazionalismo*), który ukazał się w kwietniu 1914 r.

1903–1910³. W literaturze ten pierwszy okres „estetyzujący” określa się także mianem „fazy mitologiczno-literackiej” lub „witalistycznej”⁴. Wspomniane terminy niezwykle wymownie oddają pierwotny, a zarazem oryginalny charakter włoskiego nacjonalizmu. Aż do I Kongresu Nacjonalistycznego we Florencji w grudniu 1910 r. ruch ten kształtował się poprzez dyskusje, debaty oraz polemiki, które toczyły się głównie na łamach czasopism florenckich: „Marzocco” „Leonardo” i „Il Regno”⁵. Dlatego też, jak zauważyła włoska historyk Lucia Strappini, początkowo nacjonalizm – zanim stał się ruchem politycznym w tradycyjnym znaczeniu tego słowa – stanowił raczej wypadkową różnych rodzimych prądów kulturalnych, które podlegały wpływowi obcym⁶. Należy zaznaczyć, że pełne oblicze ideologiczne uzyskał on w latach 1910–1914, tzn. pomiędzy I Kongresem we Florencji a III Kongresem w Mediolanie. Jak zauważył Fabio Filippi, podczas gdy w pierwszej fazie mitologiczno-estetyzującej w rozwoju nacjonalizmu włoskiego literatura i prasa stanowiły uprzywilejowany środek wystąpień, w drugiej (wyraźnie politycznej) twórczość literacka została zastąpiona przez specyficzne interwencje doktrynalne⁷. Na I Kongresie, który odbył

³ Myśl polityczna włoskiego nacjonalizmu kształtowała się stopniowo. Zdaniem historyka Franco Gaety w rozwoju nacjonalizmu włoskiego można wyróżnić trzy fazy, a mianowicie: 1) do Kongresu we Florencji w 1910 r.; 2) lata 1910–1914; 3) od Kongresu w Mediolanie do fuzji z faszyzmem w lutym 1923 r. Pierwszy etap, który został określony przez niektórych historyków jako faza mitologiczna nacjonalizmu włoskiego lub też jako nacjonalizm retoryczny i literacki, obejmuje lata 1903 (założenie czasopisma „Il Regno”) – 1910 (powstanie Associazione Nazionalista Italiana). Zob. F. Gaeta, *Il nazionalismo italiano*, Roma-Bari 1981, s. 89.

⁴ Czasami mówi się też o fazie „inkubacji ideologicznej” („d’incubazione ideologica”). Por. F. Perfetti, *Il movimento nazionalista in Italia (1903–1914)*, Roma 1984, s. 18.

⁵ L. Strappini, *Cultura e nazione. Analisi di un mito*, [w:] L. Strappini, C. Micocci, A. Abruzzese, *La classe dei colti. Intellettuali e società del primo Novecento italiano*, Bari 1973, s. 12.

⁶ Benedetto Croce, analizując rozwój ideologiczny nacjonalizmu, wyróżnił następujące czynniki, które wpłynęły na jego charakter: europejska choroba duchowa w okresie Bismarcka, industrializacja i „natrętna psychologia plutokratyczna”, reakcja na powierzchowny racjonalizm i narodzenie irracjonalizmu, sadystyczny i zmysłowy wpływ D’Annunzia, elementy nacjonalizmu francuskiego Barrèsa i Maurrasa oraz Action française i syndykalizmu Georges’a Sorela. Zob. B. Croce, *Storia d’Italia dal 1871 al 1915*, Bari 1928, s. 250–252. Claudio Cesa, oprócz nacjonalistów francuskich wspomina też o wpływach idei Hyppolite’a Taine’a, Josepha-Ernesta Renana i darwinizmu społecznego Herberta Spencera. Zob. C. Cesa, *Tardo positivismo, antipositivismo, nazionalismo*, [w:] *La cultura italiana tra ’800 e ’900 e le origini del nazionalismo*, wyd. L.S. Olschki, Firenze 1981, s. 70. Faktem jest, że kwestia wpływu ideologicznego innych nacjonalizmów europejskich, przede wszystkim związku z nacjonalizmem francuskim są do dziś przedmiotem sporu współczesnych historyków i politologów zajmujących się tą problematyką. Współcześni badacze w znakomitej większości uważają za niepodważalne wpływy ideologiczne nacjonalizmu francuskiego na nacjonalizm włoski. Zdecydowanie przeciwny wszelkim zapożyczeniom ideologicznym jest z kolei historyk Francesco Perfetti, który poświęcił tej kwestii szczególnie dużo uwagi. Stwierdził on m.in., iż „jedynym możliwym wkładem teorii Maurrasa dla nacjonalistów włoskich był ogólny charakter antyparlamentarny i antydemokratyczny”. Por. F. Perfetti, *Il nazionalismo italiano dalle origini alla fusione col fascismo*, Bologna 1977, s. 30 oraz *idem, Nazionalismo integrale*, Genova 1984, s. 9.

⁷ F. Filippi, *Una vita pagana. Enrico Corradini dal superomismo dannunziano a una politica di massa*, Firenze 1989, s. 98.

się we Florencji w dniach od 3 do 5 grudnia 1910 r. powołano Associazione Nazionalista (Stowarzyszenie Narodowe), a także podjęto wiążące decyzje dotyczące m.in. konieczności walki Włoch o posiadłości kolonialne oraz utworzenia własnego organu prasowego pod nazwą „Idea Nazionale”⁸. Wokół tego pisma zebrała się grupa intelektualistów o stosunkowo dużych wpływach politycznych. Jej współpracownikami byli m.in. Enrico Corradini, Luigi Federzoni, Maurizio Maraviglia, Roberto Forges Davanzati, Francesco Coppola i inni. Dojrzałą pod względem ideologicznym formę nacjonalizm włoski uzyskał natomiast na III Kongresie Nacjonalistycznym w Mediolanie w 1914 r., przede wszystkim za sprawą prawnika i ekonomisty, profesora ekonomii politycznej Uniwersytetu w Padwie, Alfreda Rocco. Włoski historyk Emilio Gentile, podsumowując charakter „dojrzałej” ideologii nacjonalistycznej, wyróżnił następujące jej elementy: a) nowoczesna i rozbudowana koncepcja polityki ekonomicznej i społecznej, zakładająca rozwój kapitalizmu we Włoszech, b) imperializm oraz c) projekt radykalnej transformacji form organizacji państwa i społeczeństwa według zasad nowoczesnego autorytaryzmu masowego⁹. Analogicznie polski historyk Stanisław Sierpowski zauważył, że „dojrzały” nacjonalizm stał w opozycji do wszystkich dotychczasowych ważniejszych doktryn, w szczególności wobec socjalizmu, masonerii, liberalizmu oraz demokracji (reprezentowanych przez parlamentaryzm), i proponował w ich miejsce ruch ogólnonarodowy opierający się na zasadzie solidaryzmu społecznego¹⁰.

Niniejsze studium poświęcone będzie kształtowaniu się idei politycznych Giovanniego Papiniego na tle rozwoju włoskiego nacjonalizmu, ze szczególnym uwzględnieniem pierwszej fazy „literackiej” oraz futuryzmu politycznego. Ruch nacjonalistyczny we Włoszech ukształtował się na początku XX wieku we Florencji, w środowisku literatów związanych z czasopismami literackimi, w szczególności z założonym w 1896 pismem „Marzocco”, „Leonardo” (1902) oraz „Il Regno” Enrica Corradiniego (1903)¹¹. Wspomniane czasopisma, a wśród nich przede wszystkim „Il Regno,” w dużym stopniu przyczyniły się do odrodzenia w młodym pokoleniu ducha świadomości narodowej¹². Z tego

⁸ Pierwszy numer ukazał się we Florencji 1 marca 1911 r. „Idea Nazionale” wychodziła od 1911 do 1926 r., kiedy połączyła się z dziennikiem „La Tribuna”. Był to nieoficjalny organ Partii Nacjonalistycznej, założony w Rzymie przez Francesca Coppole, Enrica Corradiniego i Luigiego Federzoniego. Początkowo ukazywał się jako tygodnik, a od października 1914 r. jako dziennik. W 1914 r. jego dyrektorem został Roberto Forges Davanzati. Z „Idea Nazionale” współpracowali najbardziej znani literaci nowego pokolenia, jak A. Baldini, U. Fracchia, S. D’Amico, C.E. Oppo i inni. Zob. *Enciclopedia Italiana di Scienze, Lettere ed Arti*, t. V, Roma 1995, s. 727.

⁹ E. Gentile, *Origini e sviluppo del nazionalismo*, [w:] *Storia dell’Italia contemporanea*, red. R. De Felice, t. II, Napoli 1977, s. 175.

¹⁰ S. Sierpowski, *Faszizm we Włoszech 1919–1926*, Wrocław 1973, s. 20.

¹¹ W 1904 r. ukazał się także pierwszy numer czasopisma „Hermes” Giuseppe Antonia Borge, które nie zyskało jednak poparcia Papiniego i innych przedstawicieli nacjonalizmu.

¹² Pier Ludovico Occhini stwierdził m.in., iż „choć »Il Regno« ukazywało się krótko i jego propagandzie nie udało się zmienić kierunku polityki włoskiej, to jednak zdołało wypracować

właśnie środowiska florenckiego wywodzili się najważniejsi przedstawiciele nowego ruchu, jak Enrico Corradini¹³, Giuseppe Prezzolini¹⁴ i Giovanni Papini

u licznych młodych ludzi świadomość narodową”. Cyt. za: F. Perfetti, *Il movimento nazionalista in Italia (1903–1914)*, s. 17.

¹³ Enrico Corradini (1865–1931) – twórca i pierwszy ideolog nacjonalizmu włoskiego. Krytyk teatralny, powieściopisarz i dramaturg, następnie dziennikarz i polityk. W swoich utworach potępiał dekadencję moralną i intelektualną inteligencji miejskiej. W 1892 r. założył pismo „Germinal”, a od 1895 r. kierował „Marzocco”. Na początku wieku opublikował swoje najsłynniejsze dzieła: dramat *Giacomo Vettori* (1901) i *Giulio Cesare* (1902). W 1903 r. razem z Giovannim Papinim, Giuseppe Prezzolinim, Giuseppe Antonio Borgese założył czasopismo „Il Regno”. Następnie zbliżył się do syndykalizmu rewolucyjnego i stworzył w Mediolanie czasopismo pod nazwą „Il Tricolore”. Był twórcą mitu „zwycięskiej wojny”, który chciał przeciwstawić idei „strajku generalnego” Sorela. W tym duchu napisał książkę pt. *La marcia dei produttori*, opublikowaną w 1915 r. Był głównym organizatorem Kongresu we Florencji (3–5 grudnia 1910), a także czołowym ideologiem dziennika „Idea Nazionale” w 1911 r. W tym okresie opublikował też dwie powieści *La patria lontana* (1910) i *La guerra lontana* (1911). Po I wojnie światowej jego rola w partii nacjonalistycznej zmniejszyła się, o czym świadczy ustąpienie miejsca Alfredowi Rocco i Luigiemu Federzoniemu. Po marszu na Rzym Mussoliniego należał do grupy nacjonalistów, którzy opowiedzieli się za przystąpieniem do NPF. W 1923 r. został mianowany senatorem i odegrał istotną rolę w likwidowaniu instytucji państwa liberalnego oraz tworzeniu państwa korporacyjnego. Nie był jednak zwolennikiem dyktatury Mussoliniego i pod koniec życia został odsunięty od działań politycznych. Zob. G. Petrillo, *Storia dei Movimenti e delle idee. Nazionalismo*, Milano 1995, s. 70–71.

¹⁴ Giuseppe Prezzolini (1882–1982), pisarz, eseista i dziennikarz. Był samoukiem, nie ukończył liceum i dopiero zetknięcie się we Florencji z Giovannim Papinim zdecydowało o jego zainteresowaniu się literaturą i filozofią. Działalność kulturalną rozpoczął w czasopiśmie „Leonardo”, które założył razem z Papinim. Na łamach tego czasopisma opublikował zbiór aforyzmów pt. *Vita intima* (Firenze 1903) i *Il linguaggio come errore* (1904) poświęcone Henrykowi Bergsonowi, którego miał okazję poznać w 1902 r. w Paryżu. Współpracował z wieloma czasopismami awangardowymi, promując działalność edytorską i kulturalną. Razem z Papinim wydał tom *La cultura italiana* (Firenze 1906), który odzwierciedlał koncepcje antypozytywistyczne i neoidealistyczne, rozpowszechnione w środowisku intelektualnym Włoch. W latach 1908–1909 opublikował *L'arte di persuadere* (1907), *Il cattolicesimo rosso* (Napoli 1908), *Cos'è il modernismo* (Milano 1908), *Teoria sindacalista* (Napoli 1909). Wspólnie z Papinim stworzył też czasopismo „La Voce”, a w 1914 r. wydał tom *Vecchio e nuovo nazionalismo* (Milano 1914). W 1913 r. Prezzolini opowiedział się za interwentyzmem. Wziął udział w I wojnie światowej, opisując swoje doświadczenia na froncie w dwóch dziełach *Dopo Caporetto* (1919) i *Vittorio Veneto* (1920). W 1919 r. w Rzymie stworzył Istituto Bibliografico Italiano. Po wojnie, aczkolwiek z zastrzeżeniami, przystąpił do ruchu faszystowskiego. W 1925 r. we Francji, gdzie był dyrektorem Institut international de coopération intellectuelle, opublikował pracę pt. *Faszizm*, w której dał wyraz swoim wątpliwościom, krytykując przede wszystkim wpływ faszyzmu na życie kulturalne. W 1931 r. wyjechał z kraju i stał się propagatorem włoskiej kultury i literatury w USA. Kierował instytutem włoskim w Columbia University, zajmując się jednocześnie dydaktyką. W 1940 r. przyjął obywatelstwo amerykańskie. Napisał liczne prace o pisarzach włoskich (m.in. o Crocem, Papinim, Panzinim), a także wiele esejów na tematy kulturalne i polityczne, mianowicie *Il cattolicesimo rosso* (1908), *Tutta la guerra: antologia del popolo italiano sul fronte e nel paese* (1918), *Benito Mussolini* (1925), *Niccolò Machiavelli* (1925), *Saper leggere* (1956) oraz kilka książek o charakterze memorialistycznym, głównie z pobytu w Ameryce *America in pantofole* (1950), *America con gli stivali* (1954), *Tutta l'America* (1958). Szczególnie cenne jest jego *Repertorio bibliografico della storia e della critica della letteratura ita-*

oraz Giuseppe Antonio Borgese. Nieprzypadkowo też z Florencją związani byli prekursorzy nacjonalizmu, np. poeta Gabriele D'Annunzio czy literat Mario Morasso. W ruchu tym znalazła swoje odbicie XIX-wieczna włoska kultura okresu *postrisorgimentale*, a także powstał nowy model kultury włoskiej, zdecydowanie antypozytywistycznej. Wspomniani młodzi nacjonaści, wychowani na filozofii Nietzschego i niezwykle popularnej na przełomie XIX i XX wieku teorii elit (Michels, Mosca, Pareto), atakowali egalitaryzm oraz ustrój demokratyczny. Podważali znaczenie instytucji parlamentarnych, krytykowali ugodową politykę liberalnego premiera Giovanniego Giolittiego, a także socjalizm Filippa Turatiego i religię chrześcijańską. Pomimo tych zbieżności ideowych środowisko florenckie nie miało jednolitej wizji politycznej. Dość szybko w jego wnętrzu zarysowały się różnice programowe, powstały odmienne wizje ideologiczne, które w rezultacie doprowadziły do odejścia Papiniego od ruchu kształtującego się wokół Enrica Corradiniego.

Opracowany natomiast w 1913 r. program polityczny powstałego w 1909 r. jako ruch artystyczny futuryzmu pod względem ideologicznym był bardzo zbliżony do nacjonalizmu. Podobnie jak nacjonaści, również futurysty głosili prymat Włoch przed innymi narodami, apologię wojny, militarystykę, agresywną politykę zagraniczną, ekspansjonizm kolonialny, irredentyzm i „panitalianizm” oraz antysocjalizm. Dzieliło ich natomiast podejście do tradycji, przede wszystkim tradycji starożytnego Rzymu, Kościoła katolickiego i monarchii.

Przyjęte w artykule ramy czasowe odpowiadają okresowi powstania i ukształtowania się ruchu nacjonalistycznego: od 1903 r. – założenia przez Enrica Corradiniego pisma „Il Regno”, które miało charakter *stricte* polityczny i okazało się niezwykle istotne w rozwoju ideologii nacjonalistycznej¹⁵, po rok 1914 oznaczający wybuch I wojny światowej, będącej jednym z naczelných punktów programu politycznego zarówno nacjonalistów, jak i futurystów, a także stanowiącej symboliczne zakończenie procesu opracowywania doktryny politycznej włoskiego nacjonalizmu.

liana 1902–1942. Zob. *Mały słownik pisarzy włoskich*, s. 169–170 oraz J. Szymanowska, *Giovanni Papini i Giuseppe Prezzolini*, [w:] *Historia literatury włoskiej XX wieku*, red. J. Ugniewska, s. 77, a także *Letteratura italiana. Dizionario degli autori*, red. A. Asor Rosa, t. XX, Torino 2008, s. 231.

¹⁵ Sprecyzowanie daty powstania nacjonalizmu we Włoszech jest przedmiotem sporu historyków i politologów. Lucia Strappini określa 1896 (klęska pod Aduą) i 1903 (powstanie pisma „Il Regno” Enrico Corradiniego) jako „periodo di incubazione ideologica del nazionalismo”. Nacjonalista Alfredo Rocco proponował jako datę początkową nawet rok 1912, kiedy „przybrał on oblicze ideologiczne odróżniające go od innych partii”, a Gualtiero Castellini – 1908, tzn. kryzys w Bośni. Większość historyków opowiada się jednak za rokiem 1903 jako początkiem kształtowania się tego ruchu. Jako datę końcową przyjmuje się natomiast rok 1923, kiedy nastąpiła fuzja z faszyzmem. Kwestią tą zajął się Marek Waldenberg w artykule *Kontrowersje wokół początków włoskiego nacjonalizmu*, [w:] *Podróże po historii. Studia z dziejów kultury i polityki europejskiej*, red. F. Leśniak, Kraków 2000, s. 141–148. Zob. także F. Perfetti, *Il nazionalismo italiano dalle origini alla fusione col fascismo*, s. 12–13.

Idee polityczne Giovanniego Papiniego na tle „nacjonalizmu estetycznego”

Papini był twórcą o oryginalnej i złożonej osobowości¹⁶. Odegrał niezwykle ważną rolę w życiu kulturalnym Florencji w pierwszym piętnastolecu XX wieku i chociaż nie miał ukształtowanej kultury filozoficznej, dzięki kontaktom z głównymi przedstawicielami dekadentyzmu europejskiego, a także w rezultacie kierowania postępowymi pismami literackimi, w szczególności: założonym w 1902 r. wraz z Giuseppe Prezzolinim „Leonardo” (które po sześciu latach przekształciło się w „La Voce” (1908–1914)) „Il Regno” Enrica Corradiniego oraz awangardowym „Lacerba” (1913–1915), stał się „świadkiem kryzysu współczesnej myśli filozoficznej, a zarazem przełomu światopoglądowego”¹⁷. Jak podkreślił Antonio Santucci, przez Florencję aż do wybuchu I wojny światowej, przede wszystkim za pośrednictwem Papiniego, przewinęły się wszystkie kulturalne prądy awangardowe¹⁸. Należy zaznaczyć, że duże znaczenie w jego formacji intelektualnej oraz polityczno-ideologicznej odegrała przyjaźń z Giuseppe Prezzolinim¹⁹. Współczesny włoski historyk Mario Isnenghi stwierdził, że Papini wraz z Prezzolinim byli nie tylko twórcami, lecz również siłą napędową nowej kultury włoskiej²⁰.

¹⁶ Jego talent w sposób charakterystyczny ujawnił się w powieści autobiograficznej *Skończony człowiek* (*Un uomo finito*, Firenze 1913), w utworach powstałych po I wojnie światowej, w których znalazło wyraz m.in. jego nawrócenie na katolicyzm (*Dzieje Chrystusa* [1921], *Pane e vino* [1926], *Gli operai della vigna* [1929], *Sant'Agostino* [1929]), a także w dziełach o charakterze filozoficznym – *Il crepuscolo dei filosofi* [1906] – i krytycznym – *Żywy Dante* [1933], *Michał Aniol na tle epoki* [1949]. Etapy duchowej przemiany Papiniego zostały przedstawione w ogłoszonych pośmiertnie *Powtórnych narodzinach* (*La seconda nascita*, 1958). Po nawróceniu stał się wodzem duchowym grupy florenckich pisarzy katolickich skupionych wokół czasopisma „Il Frontespizio”. Obok wspomnianej już powieści *Un uomo finito* Papini przedstawił swoją biografię w *Pasato remoto* (Firenze 1948) i *Seconda nascita* (Firenze 1958). Zob. *Mały słownik pisarzy włoskich*, s. 146–147; J. Szymanowska, *op. cit.*, s. 76. oraz A.a. V.v., *Letteratura italiana. Dizionario degli autori*, red. A. Asor Rosa, t. XX, s. 93–95. Wśród licznych biografii florenckiego pisarza należy wspomnieć opracowanie M. Isnenghi, *Giovanni Papini*, Firenze 1972, a także artykuły z konferencji zorganizowanej w stulecie urodzin Giovanniego Papiniego (4–6 lutego 1982 r.) we florenckim Palazzo Medici-Riccardi. Zob. *Giovanni Papini nel centenario della nascita*, red. S. Gentili, *Vita e pensiero*, Milano 1983.

¹⁷ Zob. *La cultura italiana del '900 attraverso le riviste*, t. I, red. D. Frigessi, Torino 1960, s. 24 – przeł. J.S.-C. (dalej, jeśli nie zaznaczono inaczej, przeł. J.S.-C.).

¹⁸ Zob. A. Santucci, *Il pragmatismo in Italia*, Bologna 1963, s. 83, przyp. 41.

¹⁹ Przyjaźń obu literatów, która zaowocowała współpracą literacką i ideologiczno-polityczną, rozpoczęła się w 1899 r. We wstępie do zbioru korespondencji Prezzolini zapisał: „nasza przyjaźń narodziła się pewnego jesiennego dnia, pod zachmurzonym niebem na via de Giraldi we Florencji w 1899 roku i przetrwała całe życie w ciągłej dyskusji i wzajemnej krytyce. Zdominował ją brak satysfakcji ze świata, pewien smutek, wiecznie pesymistyczna wizja przyszłości i ludzi oraz pragnienie »ucieczki« z otaczającej nas rzeczywistości”. Zob. G. Papini – G. Prezzolini, *Storia di un'amicizia 1900–1924*, red. G. Prezzolini, Firenze 1966, s. 9.

²⁰ M. Isnenghi, *op. cit.*, s. 19.

Wspomniane pisma literackie, z którymi współpracował Papini, dzięki nowoczesności koncepcji artystycznych, a także bezpośredniemu kontaktowi z europejskimi prądami kulturalnymi, wywarły znaczący wpływ na ówczesne życie umysłowe Włoch oraz odegrały ważną rolę w krystalizacji ideologii nacjonalistycznej. Włoski filozof Eugenio Garin w *Cronache di filosofia italiana* zauważył:

Nie ma przesady w stwierdzeniu, że w dziesięcioleciu poprzedzającym pierwszą wojnę światową wszystkie tematy, które zapowiedziały tę tragedię europejską i wszystkie głosy, które jej towarzyszyły zarówno w sensie pozytywnym, jak i negatywnym, rozbrzmiewały w określonym kręgu. Udokumentowały je czasopisma florenckie poczynawszy od „Leonardo” po „Anima” i „La Voce”²¹.

Właśnie to środowisko literackie skupione wokół wspomnianych czasopism uzasadniało nadanie Florencji miana stolicy młodej kultury Półwyspu Apenińskiego.

Należy zaznaczyć, że pierwsze kółka literackie, które pojawiły się we Włoszech już pod koniec ostatniego dziesięciolecia XIX wieku i podejmowały dyskusje ideologiczno-polityczne, były wyrazem kryzysu wartości, a także niezadowolenia z otaczającej rzeczywistości „nowej generacji intelektualistów”, to znaczy literatów urodzonych w latach 70. XIX wieku, pochodzących głównie z środowiska drobno- i średniomieszczańskiego²². Nie ulega wątpliwości, że idee polityczne Giovanniego Papiniego, podobnie zresztą jak innych twórców ideologii nacjonalistycznej (Enrica Corradiniego, Luigiego Federzoniego, Giuseppe Antonio Borgese i Giuseppe Prezzoliniego), ukształtowały się pod wpływem wydarzeń politycznych, które rozegrały się we Włoszech pod koniec XIX wieku. Na rozwój ideologii w dużym stopniu wpłynęły wydarzenia polityczne z końca tego stulecia, a w szczególności niepowodzenia militarne, wśród których mocnym piętnem odcisnęła się klęska pod Aduą w 1896 r. Ukazała ona słabość instytucji politycznych i pośrednio spowodowała upadek rządu Francesca Crispiego oraz załamanie się zapoczątkowanej przez niego ambitnej polityki kolonialnej. Przełom wieków charakteryzowały również trudności gospodarcze, skandale i afery korupcyjne (m.in. skandal w Banku Rzymskim w 1892 r.), niepokoje i rozruchy społeczne („motti popolari” na Sycylii i w Lunigianie oraz manifestacje głodowe w wielu miastach włoskich w 1897 i 1898 r.²³), a zarazem eskalacja tendencji autokratycznych. Był to również okres rozwoju ruchu socjalistycznego (w 1892 r. powstała Włoska Partia

²¹ E. Garin, *Cronache di filosofia italiana*, Bari 1955. Cyt. za: M. Isnenghi, *op. cit.*, s. 18.

²² Do pokolenia „urodzonych po 1870 r.” Mario Morasso adresował swoje przesłanie opublikowane na łamach „Marzocco” w lutym 1897 r. Por. *Ai nati dopo il 70. La terza reazione letteraria*, „Il Marzocco”, II, nr 1, 7 lutego 1897. Rok 1870, oznaczający przyłączenie miasta Rzym do Państwa Włoskiego, stanowił symboliczne zakończenie procesu włoskiego *Risorgimento*. Jak wykazał Benedetto Croce w *Historii Europy XX wieku*, stanowił on także moment przełomowy w historii Europy.

²³ Na przełomie lat 1897 i 1898 fala wystąpień głodowych objęła wiele miast włoskich. W Mediolanie rozruchy osiągnęły szczytowe nasilenie. Dowodzący w tym mieście gen. Fiorenzo Bava Beccaris wyprowadził na ulicę wojsko oraz działa i w dniach od 7 do 9 maja 1898 r. dokonał prawdziwej masakry. Na ulicach i placach Mediolanu zginęło wtedy ok. 100 osób, ponad 450 było rannych. Zob. J.A. Gierowski, *Historia Włoch*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1999, s. 451.

Socjalistyczna), anarchizmu, a jednocześnie początek wzrostu procesów industrializacyjnych, które wydały pierwsze owoce podczas rządów premiera Giovanniego Giolittiego (1903–1914). Stąd też prawdopodobnie pochodziło charakterystyczne dla przyszłych nacjonalistów rozczarowanie działalnością partii, instytucji politycznych oraz demokracją i systemem parlamentarnym, a także protest przeciwko liberalnym Włochom pojedynczym (określanym pogardliwym mianem *Ita-lietta postrisorgimentale*). Należy również zaznaczyć, że klimat kulturalny fin de siècle'u sprzyjał rozwojowi programu zerwania z przeszłością, postrzeganą jako niedoskonała i przebrzmiała. Na gruncie literatury i tradycji literackiej objawiało się to w rewizji programów pozytywistycznych i romantycznych uznawanych za nieprzystawalne do zmieniającej się rzeczywistości. W polityce ten kryzys wyrażał się przede wszystkim w podawaniu w wątpliwość wartości i postulatów, na których bazowała od okresu oświecenia hegemonia intelektualna burżuazji. Nie można zapominać, że dziesięciolecie rządów Giolittiego, na które przypadają narodziny i rozwój ruchu nacjonalistycznego we Włoszech, było okresem głębokich przeobrażeń politycznych i gospodarczych, a także związanej z nimi gruntownej transformacji struktury społecznej i uformowania się w jej wyniku klasy średniej. Wywodząca się z tej właśnie klasy nowa warstwa intelektualistów z niepokojem patrzyła na zachodzące zmiany i dążyła do zapewnienia sobie przodującej pozycji w kształtującym się systemie kapitalistycznym państwa liberalnego. Jak trafnie zauważył francuski historyk Pierre Milza, młodzi literaci wyrosli na lekturze pism Fryderyka Nietzschego, Georges'a Sorela i Vilfreda Pareta dusili się w konformistycznej i prozaicznej atmosferze Włoch Giolittiego i pragnęli wyrazić ten kryzys świadomości europejskiej, charakterystyczny dla okresu przełomu wieków²⁴. Stąd też Papini i Prezzolini w artykule programowym czasopisma „Leonardo” nieprzypadkowo stwierdzili, iż dążyli do „rozbudzenia i odmienienia dusz”, literaci z „Hermes” chcieli „podnieść wartość życia, rasy, pracy, geniuszu”, a Corradini w „Il Regno” głosił, iż pomoże „wzniesić pomniki wyższych wartości narodu przed oczami tych, którzy się odradzają”.

Charakterem dominującym tego wielkiego przewrotu był antypozytywizm²⁵, a także antysocjalizm. Jak jednak podkreśliła Luisa Mangoni, pomimo

²⁴ P. Milza, *De Felice e la cultura politica di Mussolini*, [w:] A.a.V.v., *Interpretazioni su Renzo De Felice*, red. P. Chessa, Milano 2002, s. 118. Należy zaznaczyć, że w okresie rozwoju kolonializmu i tendencji autorytarnych pod koniec XIX wieku duża część inteligencji włoskiej była przychylnie nastawiona do rozwijającego się ruchu socjalistycznego. Wraz z nadejściem nowego stulecia stosunek do kwestii politycznych diametralnie się zmienił. Jak zaznaczył Norberto Bobbio, liberalne rządy Giovanniego Giolittiego i rozwój przemysłowy kraju sprawiły, że młodzi przedstawiciele świata kultury zaczęli gwałtownie zwalczać socjalizm i odrzucili demokrację jako „rządy trzody”, głosząc prymat kwestii narodowej nad kwestią społeczną oraz apologię wojny. Zob. N. Bobbio, *La cultura italiana fra Ottocento e Novecento*, [w:] *La cultura italiana tra '800 e '900 e le origini del nazionalismo*, s. 6, 7.

²⁵ Jak wykazał Norberto Bobbio, wyraźnie zaznaczyła się antyteza pomiędzy pozytywizmem – filozofią „mechaników”, jak określił ją Papini, i idealizmem – filozofią „głównych przywódców narodu”, N. Bobbio, *op. cit.*, s. 17.

wyraźnie zadeklarowanej niechęci do pozytywizmu głównych przedstawicieli włoskiego nacjonalizmu w rzeczywistości czerpali oni z późnopozytywistycznej kultury politycznej o charakterze konserwatywno-reformistycznym końca XIX wieku²⁶. Głoszone na łamach wspomnianych czasopism hasła imperialistyczne, antyparlamentarne, antysocjalistyczne i antydemokratyczne, które później stały się podstawą ideologii nacjonalistycznej, były już obecne w kulturze politycznej włoskiej burżuazji pod koniec XIX stulecia. W szczególności temat ekspansjonizmu, związany z problemem emigracji, eksportacji „ludzkiej”, a nie „towarowej”, który charakteryzował publikacje „Il Regno”, jak wykazała włoska uczona, występował w artykułach z końca lat 70. XIX wieku opublikowanych w „Rassegna settimanale”, „Riforma sociale”, a także pismach Luigiego Einaudiego. Podobnie też krytyka burżuazji, która doszła do władzy w wyniku rewolucji politycznej, a nie gospodarczej i okazała się niezdolna do sprawowania hegemonii politycznej, była charakterystyczna dla dzieł Pasquale Villariego, Sidneya Sonino i Giustina Fortunata²⁷.

Koncepcja „partii intelektualistów” Papiniego na tle idei Maria Morassa

Wspomniany przełom światopoglądowy charakteryzował także nowy sposób postrzegania roli intelektualistów w społeczeństwie. Norberto Bobbio stwierdził:

odrodzenie filozoficzne przywróciło do łask osobę intelektualisty misjonarza, mentora, pedagoga czy wręcz wieszczka, proroka i jasnowiedza, który przypisał sobie zadanie przywrócenia programu *Risorgimento* Włoch „ukształtowanych” (*Italia fatta*) i Włochów do „ukształtowania” (*italiani da fare*). Ten program zdradziły sklepikarskie i małoduszne Włochy burżuazji oraz zepsutego przez szerzący się materializm proletariatu²⁸.

Założone w lutym 1896 r. przez grupę młodych intelektualistów, którzy ukończyli studia we florenckim Istituto di studi superiori, pismo „Marzocco” nie miało pierwotnie precyzyjnie opracowanego programu politycznego. Stawiało sobie za cel „bronić czystą sztukę, oddzielając formę od treści i poezję

²⁶ Podobnie też Claudio Cesa wykazał, że główny ideolog nacjonalizmu włoskiego Enrico Corradini miał formację pozytywistyczną. To samo można powiedzieć o wszystkich przedstawicielach włoskiego nacjonalizmu w I fazie „estetyzującej” istnienia ruchu. Zob. C. Cesa, *Tardo positivism, antipositivism, nazionalismo*, [w:] *La cultura italiana tra '800 e '900 e le origini del nazionalismo*, s. 89.

²⁷ Wystarczy wspomnieć serię artykułów opublikowanych na łamach „Rassegna settimanale”: *L'emigrazione e le classi dirigenti in Italia* (23 marca 1879), *Le colonie e lo Stato moderno* (8 czerwca 1879), *Emigrazione e colonizzazione* (18 kwietnia 1880), *Colonizzazione ed emigrazione* (2 maja 1880). Szerzej na ten temat zob. L. Mangoni, *Le riviste del nazionalismo*, [w:] *La cultura italiana tra '800 e '900 e le origini del nazionalismo*, s. 281, 282.

²⁸ N. Bobbio, *op. cit.*, s. 17.

od rzeczywistości”²⁹. Jednym z głównych współpracowników czasopisma był Mario Morasso – zwolennik skrajnego indywidualizmu, mitu starożytnego Rzymu, koncepcji filozoficznych Stirnera i Nietzschego, filozofii siły, imperializmu, a zarazem zagorzały przeciwnik parlamentaryzmu, socjalizmu, demokracji i feminizmu. Morasso krytykował w szczególności demokrację za chęć zastąpienia elitarnego wykształcenia klasycznego powszechnym obowiązkiem kształcenia, a także piętnował nieskuteczność starych partii politycznych i rządu, które jego zdaniem pozostawały „odległe od tętna życia narodowego”. Obserwując rozwój imperializmu w Anglii, Stanach Zjednoczonych i Niemczech, miał nadzieję, że również w narodzie włoskim „odrodzą się starożytne wspaniałe cnoty, które pozwoliły na najchwalebniejsze czyny w historii ludzkości”. Idąc dalej, głosił potrzebę stworzenia nowej partii politycznej – imperialistycznej lub nacjonalistycznej, której program określił następująco:

czcić naszych bohaterów; słać chwałę, bogactwo, geniusz naszej rasy (*stirpe*) i naszej ziemi; rozbudzić, nagradzać dobre i potężne siły naszej rasy; wzmacniać jej siły na ziemi i na morzu; odbudować prestiż Włoch, przyznając nagrodę każdemu, kto poświęci życie dla Ojczyzny; powiększać supremację Włoch; współzawodniczyć z najwyżej ucywilizowanymi i najbardziej energicznymi narodami w zdobywaniu świata; ciągle wzmacniać potęgę w celu zdobycia prymatu³⁰.

Krystalizacja idei partii intelektualistów nastąpiła w artykułach powstałych w okresie wyborów politycznych w 1897 r., które charakteryzowały się niewielkim udziałem uprawnionych w głosowaniu. We wspomnianych szkicach poświęconych uczestnictwu „twórczych umysłów” w życiu politycznym, florencki literat próbował zrozumieć powody obojętności i niechęci młodzieży wobec polityki. Pełną propozycję „polityki literatów” przedstawił w maju 1897 r. Koncepcja Morassa, zakładająca przeciwstawienie pomiędzy tradycyjnymi partiami a nową formą partyjną stworzoną przez literatów, która miała symbolizować walkę pomiędzy „instynktem społecznym” a indywidualizmem, nie zyskała poparcia wśród innych współpracowników pisma. Opierała się ona na przekonaniu, że intelektualiści powinni przeciwstawić się miernemu poziomowi życia burżuazji, postępującemu materializmowi społeczeństwa masowego i doktrynom odpowiedzialnym za ten stan dekadencji, to znaczy demokracji i socjalizmowi³¹.

²⁹ Pierwszym dyrektorem był Angelo Orvieto, który w 1897 r. oddał tę funkcję w ręce Erica Corradiniego. Początkowo „Il Marzocco” stanowiło kontynuację wcześniejszych periodyków florenckich: „Vita Nuova”, „Germinal”, „Nazione Letteraria”. W rzeczywistości na jego łamach doszło do unicestwienia równowagi pomiędzy pozytywizmem, uważanym za przestarzały, a rodzajem się idealizmem. Należy tu także podkreślić, że *Istituto di Studi superiori* uchodził powszechnie za „kuźnię kultury pozytywistycznej” we Włoszech końca XIX wieku.

³⁰ Cyt. za: F. Perfetti, *Il movimento...*, s. 21.

³¹ Jak wykazała Luisa Mangoni, z początkiem XX wieku koncepcja intelektualisty zastąpiła koncepcję literata. Zob. L. Mangoni, *op. cit.*, s. 285.

Tak sformułowana idea partii intelektualistów odżyła z początkiem XX wieku za sprawą Giovanniego Papiniego. Florencki literat w liście do Prezzoliniego z 17 listopada 1902 r., w którym informował znajdującego się w Paryżu przyjaciela o założeniu czasopisma „Leonardo”³², pisał między innymi:

w ciągu kilku dni zebraliśmy około trzydziestu młodych ludzi, pełnych zapału i nadziei, którzy mogliby stać się pierwszą komórką tej partii intelektualistów, o której rozmyślałem od dłuższego czasu³³.

Papini ponownie powrócił do tej idei w artykule *Campagna per un forzato risveglio* zamieszczonym w „Leonardo” w sierpniu 1904 r.³⁴ Przyznał w nim szczególne zadanie polityczne intelektualistom, polegające na rozbudzeniu narodu włoskiego i skierowaniu go w stronę „wyższych celów”. W pojęciu Papiniego kultura miała spełniać określone funkcje w życiu narodu i sprawić, żeby „Włochy stały się mniej głuche, mniej ślepe i mniej tchórzliwe”³⁵. Podobnie też, jak wspominał w autobiografii *Un uomo finito*, pragnął stać się przywódcą i przewodnikiem mas w przekazaniu nowej idei filozoficznej, artystycznej czy politycznej:

Wierzyłem głęboko – pisał – że miałem do spełnienia misję w świecie, wielką misję. Każdego dnia wydawało mi się, że zostanę wezwany do zrobienia tego, czego inni nie zrobili, by zmienić ludzi i rzeczy oraz odwrócić spokojny bieg historii³⁶.

Isnenghi zauważył w tej koncepcji wyraźny wpływ teorii elit Gaetama Moskii i Wilfreda Pareta, którą czasopisma z początku XX wieku propagowały w kręgach wykształconego mieszczaństwa. Z czasem jednak koncepcja partii politycznej złożonej z intelektualistów uległa zmianie, co w dużej mierze było spowodowane zbliżeniem Papiniego z Enrico Corradinim i współpracą z „Il Regno”. Sam Corradini, który już w recenzji *Uomini e idee del domani* w 1898 r. krytycznie odniósł się do koncepcji Morassa, był zdecydowanie przeciwny idei partii intelektualistów:

³² Dwutygodnik, a następnie miesięcznik „Leonardo” założyli w listopadzie 1902 r. (pierwszy numer ukazał się 4 stycznia 1903 r.) Giovanni Papini, używający pseudonimu Gian Falco, i Giuseppe Prezzolini, podpisujący się imieniem Giuliano il Sofista. Pismo ukazywało się przez pięć lat do sierpnia 1907 r. W pierwszym okresie (1903–1904) dominowały w nim tematy artystyczne. W latach 1904–1905 dzięki współpracy filozofów, matematyków i logików (Vailati i Calderoni) otworzyło się ono na koncepcje filozoficzne, przede wszystkim pragmatyzm. W ostatnim okresie (1906–1907) poświęciło dużo uwagi tematom mistycznym, irracjonalistycznym oraz okultyzmowi. Zob. J. Szymanowska, *Florenckie czasopisma początku stulecia i ich rola kulturotwórcza*, [w:] *Historia literatury włoskiej XX wieku*, s. 71 oraz M. Isnenghi, *Giovanni Papini*, s. 18.

³³ Por. G. Papini – G. Prezzolini, *Storia di un'amicizia 1900–1924*, s. 61.

³⁴ Laura Tei zauważyła, że pod wieloma względami tekst ten przypomina artykuł Morassa *Al nati dopo il '70*. Cyt. za: L. Tei, *Enrico Corradini e il magistero nazionalista de „Il Regno”*, [w:] *Da Oriani a Corradini. Bilancio critico del primo nazionalismo italiano*, red. R.H. Rainero, Milano 2003, s. 133.

³⁵ Zob. G. Falco, *Campagna per il forzato risveglio*, „Leonardo” sierpień 1906, nr IV. Cyt. za: *La cultura italiana del '900 attraverso le riviste*, t. I, s. 312.

³⁶ G. Papini, *Un uomo finito*, Firenze 1963, s. 163.

„Szczerze mówiąc, to marzenie intelektualistów wydaje mi się jedynie wyrazem nędznej pychy” – stwierdził³⁷. Papini z kolei, ulegając zapewne wpływowi głównego ideologa włoskiego nacjonalizmu, w artykułach opublikowanych na łamach „Il Regno” oraz na konferencjach i odczytach wygłoszonych w różnych miastach Toskanii w 1904 r., odszedł od pierwotnej koncepcji. Apelując do

tych wszystkich, którzy cierpieli wskutek tchórzostwa współczesnej polityki, odczuwali smutek z powodu położenia Ojczyzny, widzieli nicość ludzi sprawujących rządy i pragnęli życia bardziej bohaterskiego, pełnego i chlubnego dla kraju, którzy odrzucali pozę rezygnacji, politykę „pozostania w domu” i tchórzostwa³⁸,

twierdził jednocześnie, iż nacjonałiści nie chcieli tworzyć nowej formy partyjnej, lecz pragnęli wzbudzić w już istniejących partiach burżuazyjnych ducha bojowego, chęć walki i podejmowania wielkich wypraw w celu stworzenia imperium.

Jak zauważyła Luisa Mangoni, niezależnie od odrzucenia idei partii literatów po raz pierwszy intelektualiści włoscy zidentyfikowali się jako klasa niezależna i otwarta na działalność polityczną. Należy także zaznaczyć, że poprzez wspomnianą ideę partii intelektualistów, a także w wyniku odrzucenia istniejących instytucji, przede wszystkim akademickich³⁹, przy jednoczesnej ekspansji alternatywnych organizacji kultury (czasopisma, wydawnictwa, stowarzyszenia) ugrupowania literatów-nacjonalistów na początku XX wieku zasadniczo różniły się od analogicznych stowarzyszeń z poprzedniego stulecia.

Włoska historyk podkreśliła również, że ta niezwykle uproszczona wizja partii przy jednoczesnym odrzuceniu tradycyjnych kategorii politycznych, wyraźna już u Maria Morassa w 1897 r., a na początku XX wieku u Papiniego i intelektualistów związanych z „Il Regno”, znalazła swój wyraz w utworzonej po I Kongresie Nacjonalistów we Florencji *Associazione Nazionalista Italiana*, która powstała jako „stowarzyszenie”, a nie zorganizowana partia polityczna w tradycyjnym znaczeniu terminu, a także w powstałej w 1918 r. pod przewodnictwem Filippa Tommasa Marinettiego partii futurystycznej⁴⁰.

³⁷ *Ibidem*.

³⁸ Zob. *Programma nazionalista*, [w:] *Vecchio e nuovo nazionalismo*, Milano 1914, s. 1–36.

³⁹ Papini i Prezzolini byli samoukami. Podobnie też wykształcenia akademickiego nie miał Antonio Labriola.

⁴⁰ W dniu 11 lutego 1918 r. „L’Italia Futurista” opublikowała *Manifesto del Partito Futurista Italiano*, napisany przez Marinettiego. Stanowił on formalny akt utworzenia partii futurystycznej. 20 września 1918 r. w Rzymie ukazał się pierwszy numer oficjalnego organu partii „Roma Futurista”. Marinetti podkreślił, że nowo powstała partia futurystyczna miała zasadniczo różnić się od ruchu artystycznego: „Partia polityczna futuryzmu, którą tworzymy dzisiaj i którą zorganizujemy po wojnie, będzie się zasadniczo różniła od futurystycznego ruchu artystycznego. Będzie kontynuowała tradycję ruchu w procesie odmładzania i wzmacniania włoskiego geniuszu twórczego” – aczkolwiek, jak podkreślił w *Democrazia futurista* (1919), idee polityczne futurystów narodziły się „z wielkiego prądu duchowego futurystycznego ruchu artystycznego”. Szerzej na ten temat E. Gentile, *Il futurismo e la politica. Dal nazionalismo modernista al fascismo (1909–1920)*, [w:] *Futurismo, cultura e politica*, red. R. De Felice, Torino 1988, s. 106.

Krytyka antypozytywistyczna, antysocjalizm i antyliberalizm: od „Leonardo” do „Il Regno”

Założone w 1902 r. przez Papiniego i Prezzoliniego pismo „Leonardo”, pozostając pod wpływem idealizmu, w wyraźnej opozycji do filozofii pozytywistycznej, odegrało znaczącą rolę w życiu kulturalnym Włoch. „Leonardo” w przeciwieństwie do „Marzocco” kładło większy nacisk na przekazywanie idei filozoficznych niż artystycznych i stało się heroldem „kultury zaangażowanej”⁴¹. Nie brakowało w nim nawiązań politycznych, przede wszystkim dotyczących teorii polityki. Jak zauważył Prezzolini w *Vecchio e nuovo nazionalismo*, w „Leonardo” znalazły już miejsce „wszystkie idee, tendencje i orientacje, które występowały w innych czasopismach nacjonalistycznych”. W szczególności „Leonardo” pozostawało w kręgu idei antydemokratycznych, które cieszyły się dużą popularnością we Włoszech na początku XX wieku. Krytykowało zarówno socjalizm, bezbroną wobec ataku proletariatu burżuazję, rząd, jak i parlament. Podobnie jak „Marzocco” stawiało sobie za cel ambitny program polityczny i kulturalny, począwszy od podkreślenia „narodowej roli intelektualistów”, którzy mieli stać się „przewodnikami w odnowie moralnej i politycznej kraju”, a także ukierunkować młode pokolenie w stronę wyborów kulturalnych odpowiadających tradycji politycznej prawicy. Joanna Szymanowska tak streściła program tego pisma:

Redaktorzy – określając się jako „młodzi” – w opozycji do „starej” kultury XIX-wiecznej, pragnęli zerwać z przeszłością we wszystkich dziedzinach – w sztuce, filozofii, polityce. Jako „poganie i indywidualiści”, „personaliści i idealści” głosili kult siły i nieskrępowanej woli jednostki oraz pogardę dla wszelkich instytucji⁴².

Prezzolini w jednym z pierwszych numerów tak streścił charakter programowy nowego pisma:

Połączyła nas w [„Leonardo”] raczej nienawiść niż wspólne cele; to najlepsze spoivo; i łączą nas bardziej siły nieprzyjaciela niż nasze własne. Pozytywizm, erudycja, sztuka weryzmu, metoda historyczna, materializm, odmiany burżuazyjne i kolektywistyczne demokracji⁴³.

Norberto Bobbio dopatrywał się w tej definicji „całkowitego odrzucenia ducha XIX wieku, który w pierwszym rzędzie był identyfikowany z pozytywizmem”⁴⁴. W programie pisma był też wyraźny wpływ dekadentyzmu i koncepcji estetycznych Gabriela D’Annunzia. Sam Papini, główny ideolog „Leonardo”, wiele lat później

⁴¹ W 1904 r. „Leonardo” stało się głównym wyrazicielem idei pragmatyzmu we Włoszech. Z pismem współpracowali m.in. Giovanni Vailati i Mario Calderoni. Rozpowszechniało koncepcje filozoficzne m.in. Jamesa, Peirce’a, Bergsona. Papini zebrał później artykuły opublikowane w „Leonardo” w tomie *Sul pragmatismo. Saggi e ricerche (1903–1911)*, Milano 1913. Zob. *La cultura italiana del ’900 attraverso le riviste*, t. I, red. D. Frigessi, s. 13.

⁴² J. Szymanowska, *op. cit.*, s. 71.

⁴³ Por. Giuliano Il Sofista, *Alle sorgenti dello spirito*, „Leonardo” styczeń 1903, nr I, s. 4.

⁴⁴ Zob. N. Bobbio, *op. cit.*, s. 12.

we wspomnianej już powieści autobiograficznej *Un uomo finito* tak przedstawił program polityczny pisma, na który złożyło się „pełne i świadome pogaństwo” jako odpowiedź na wiekowe „tchórzostwo chrześcijaństwa” (*secolare pecorismo nazza-reno*), indywidualizm, bezkompromisowy idealizm oraz ostra krytyka socjalizmu. To socjalizm „przytłaczał wówczas ducha młodzieży »rewolucyjnej«, popychając samotną, lecz żywą jednostkę w otepiałą i niezdolną do działania tłum, do nędznego życia politycznego upokorzonych i przygnębionych Włoch”⁴⁵. Koncepcje antysocjalistyczne wielokrotnie powracają zresztą w artykułach Papiniego, opublikowanych w „Leonardo”. W szczególności należy wspomnieć *Chi sono i socialisti?*, *Socialismo e borghesia*, który ukazał się 22 lutego 1903 r., oraz *Socialismo e religione* z 8 marca 1903 r. Artykuły te przyciągnęły uwagę Enrica Corradiniego, który zaproponował Papiniemu objęcie funkcji naczelnego redaktora w swoim czasopiśmie „Il Regno” założonym 29 listopada 1903 r.⁴⁶ Owa współpraca z „Il Regno” miała charakter polityczny, o wyraźnym ukierunkowaniu socjalistycznym i antydemokratycznym. Ten „tygodnik polityczny, artystyczny i literacki”, w odróżnieniu od „Leonardo”, miał wyraźniejszy charakter ideologiczny i stał się wkrótce oficjalnym organem kształtującego się nacjonalizmu włoskiego. Charakteryzował się przede wszystkim retoryką imperialistyczną, chociaż występowały w nim różne tendencje idealistyczne, połączone wspólnym dążeniem do „osiągnięcia wyższego poziomu życia narodowego”. Jak stwierdził Prezzolini we wstępie do *Vecchio e nuovo nazionalismo*:

„Regno” był antymasoński, antydemokratyczny, antysocjalistyczny; głosił wartość wojny, zdobyczy kolonialnych, walki społecznej; zwalczał filantropów, pacyfistów, ugodowców (*concordisti*). Przypisywał większe znaczenie polityce zagranicznej niż wewnętrznej. Analizował stosunki pomiędzy Austrią a Włochami (które stały się nawet przedmiotem ankiety opublikowanej później w osobnym tomie), podejmował polemikę z socjalistami z Triestu. Dostrzegał zjawisko migracji i badał jego znaczenie w ekonomii, a także w sferze ducha narodowego; gloryfikował ostatni okres włoskiego życia przemysłowego i handlowego, ujawniał niebezpieczeństwo niemieckie w gospodarce i w kulturze; walczył z socjalizmem, darząc większą sympatią jego część rewolucyjną niż reformistyczną; krytykował parlamentaryzm [...]. Głosił, iż nacjonalizm nie zamierza stworzyć partii, lecz rozbudzić we wszystkich Włochach poczucie przynależności narodowej⁴⁷.

Włoska historyk Paola Maria Arcari wykazała, iż w „Il Regno” połączyły się idee Papiniego z „Leonardo” i Corradiniego z „Marzocco”. Podczas gdy literaci

⁴⁵ Cyt. za: F. Perfetti, *Il movimento nazionalista in Italia*, s. 25.

⁴⁶ Papini tak wspominał pierwsze spotkanie z Corradinim w sierpniu 1903 r.: „Corradini powiedział mi, że przed końcem roku założą nowe czasopismo, [To pismo – przyp. J.S.-C.] będzie miało na celu przywrócić Włochom świadomość wielkiego narodu, a burżuazji włoskiej – zastraszonej przez socjalizm, który wzrósł w siłę dzięki wydarzeniom 1898 r. i tolerancji Giolittiego – świadomość klasową, również ważną dla dobrobytu i godności kraju, jak klasa robotnicza”. Cyt. za: G. Papini, *Passato remoto*, Firenze 1948, s. 132. Czasopismo ukazywało się do 25 grudnia 1906 r. Enrico Corradini był dyrektorem „Il Regno” aż do 31 marca 1905 r., kiedy ustąpił ze stanowiska na rzecz liberała Aldemira Campodonica. Z pismem oprócz Papiniego współpracowali także G. Prezzolini, G.A. Borgese, P.L. Occhini, M. Morasso, D. Angeli, M. Maffi oraz sporadycznie V. Pareto.

⁴⁷ G. Prezzolini, *Wstęp*, [w:] G. Papini, G. Prezzolini, *Vecchio e nuovo nazionalismo*, s. III.

z „Leonardo” przywiązywali wagę do kwestii społecznych, ekonomicznych i kulturalnych, wkład Corradiniego polegał przede wszystkim na odrodzeniu mitu starożytnego Rzymu, *latinità* i klasycyzmie⁴⁸.

Papini w odczycie wygłoszonym 21 lutego 1904 r. pt. *Programma nazionalista* przedstawił cztery punkty swojego programu politycznego: 1) odrodzenie arystokratyczne, 2) nacjonalizm, 3) ekspansjonizm, 4) „wyższa kultura”. Rozpowszechniał jednocześnie idee, które później stały się stałymi elementami propagandy nacjonalistycznej, a mianowicie gloryfikacji wielkich wypraw zbrojnych, apologii wojny jako „szybkiego i bohaterskiego środka zdobycia potęgi i bogactwa” oraz pogardy dla „tych wszystkich, którzy nie byli w stanie wznieść się do arystokratycznej koncepcji życia indywidualnego i kolektywnego”. Zwalczał w szczególności mentalność demokratyczną będącą, jego zdaniem, pozostałością humanitarnego pozytywizmu i późnoromantycznego sentymentalizmu. Wychwalając to wszystko, co w życiu było „tchórzliwe, nędzne i ograniczone”, a także poprzez swój charakter egalitarystyczny i konformistyczny uniemożliwiała powstanie nowej arystokracji. Ważnym elementem myśli politycznej florenckiego literata były też poglądy antysocjalistyczne i antyliberalne, dzięki którym wpisał się on w krąg ideologiczny powstającego ruchu nacjonalistycznego. Trzeba podkreślić, że kampania antysocjalistyczna nacjonalistów na początku XX wieku była w dużej mierze wynikiem ówczesnej sytuacji politycznej⁴⁹. W artykule *Socialismo e borghesia*, który ukazał się na łamach „Leonardo” w 1903 r., Papini krytycznie oceniał zarówno postawę burżuazji, jak i socjalistów. W szczególności piętnował socjalizm jako ruch antyindywidualistyczny i antynarodowy. Twierdził między innymi, iż

poprzez lansowanie głośnych haseł, stanowił najniższe, najpodlejsze i najbardziej despotyczne instynkty, które znajdują się w człowieku-zwierzęciu: socjalizm w imię wolności chce zniewolnić, w imię idei – napełnić brzuchy, w imię równości tworzy tyranie oligarchii demagogicznej.

Należy tutaj zaznaczyć, że socjalizm był nie do przyjęcia przez zwolenników „Leonardo”, i „Il Regno” – i to zarówno w wersji reformistycznej, jak i maksymalistycznej. Jak zauważył Mario Isnenghi, w pojęciu nacjonalistów socjaliści maksymaliści nie byli w stanie zorganizować rewolucji, podczas gdy reformiści w rzeczywistości byli „nie mniej burżuazyjni niż burżuazja, którą próbowali zwalczać”⁵⁰. Stąd też Papini próbował wykazać podobieństwa pomiędzy proletariatem a drobnomieszczanstwem: „Przeciętny mieszczanin i robotnik są podobni w tym, że nie rozumieją ani symfonii Wagnera, ani paradoksu Nietzschego” – notował w artykule

⁴⁸ P.M. Arcari, *Le elaborazioni della dottrina politica nazionale fra l'Unità e l'Intervento (1870–1914)*, t. II, Firenze XVII (1939), s. 417.

⁴⁹ Powstała w 1892 r. Włoska Partia Socjalistyczna zdobywała coraz większe poparcie społeczne w pierwszym pięcioleciu XX wieku przede wszystkim dzięki tolerancyjnym rządóm Giovanniego Giolittiego.

⁵⁰ Szerzej na ten temat zob. M. Isnenghi, *op. cit.*, s. 29.

*Chi sono i socialisti*⁵¹. Socjalizm, zdaniem Papiniego, tylko powierzchownie miał być alternatywą dla burżuazji. W rzeczywistości był wyrazem zazdrości proletariatu w stosunku do klasy, która znajdowała się u władzy⁵². Dlatego też był

ruchem burżuazyjnym, przygotowanym i kierowanym przez burżuazję w celu stworzenia nowej arystokracji, kasty demagogicznej, kliki demokratów, którzy – poprzez chciwość władzy i dobrobytu równą burżuazji – chcieli wykorzystać masy⁵³.

Podobnie też Papini był przeciwnikiem liberalizmu. W artykule *I doppi fondi del liberalismo*, który ukazał się w „Il Regno” w 1904 r., stwierdził, że liberalizm opierał się zasadniczo na dwóch założeniach: 1) człowiek ze swej natury jest dobry i dlatego lepiej pozwolić mu działać; 2) ludzie nie mają do dyspozycji żadnego środka, żeby zmienić swoją naturę i pozwolić, aby lepsi mogli górować nad gorszymi. Jak wykazała Paola Maria Arcari, jego koncepcja wiązała się z fatalistycznym przyjęciem praw historii i w konsekwencji z „laicką przeróbką teologicznej zasady boskiej opatrności”. Krytyka liberalizmu była wynikiem przekonania, iż ta doktryna nie uznawała istnienia „lepszonych jednostek zdolnych przyspieszyć proces historii” i była *de facto* przeciwna istnieniu elity rządzącej⁵⁴.

Rola burżuazji w społeczeństwie oraz problem „odrodzenia narodowego”

Powstałe w 1903 r. czasopismo „Il Regno” Enrica Corradiniego stawiało sobie za cel „swobodną i odważną analizę sytuacji moralnej włoskiej burżuazji”. Nacjonalisci apelowali do klasy mieszczańskiej, żeby odrzuciła demokrację i aktywnie zareagowała na natarcie socjalizmu, przejmując rolę przywódcy narodu⁵⁵. Podczas gdy koncepcja burżuazji Corradiniego, wynikająca w dużej mierze z jego formacji kulturalnej i lektury pism Nietzschego, była ściśle indywidualistyczna, Papini i Prezzolini podkreślali rolę burżuazji jako klasy rządzącej, która przyczyniła się do rozwoju gospodarczego kraju na początku XX wieku. Dyskusja nad relacjami burżuazji przemysłowej i klasy politycznej, która powinna ją reprezentować, często pojawiała się na łamach „Il Regno”. Prezzolini w artykule *Le due*

⁵¹ Por. G. Papini, *Chi sono i socialisti*, „Leonardo” 1903, nr V.

⁵² Papini głosił: „Jeśli się uważnie spojrzy, socjalista nie próbuje nawet być niczym innym niż jego wróg, lecz chce stać się »drobnomieszczaninem«, właścicielem [*in partibus*] wszystkich dóbr na ziemi, tak żeby miał zawsze do dyspozycji swoje jedzenie, swoje łóżko i swoją kobietę”. Cyt. za: M. Isnenghi, *op. cit.*, s. 122.

⁵³ Por. *Il congresso del dissolvimento*, „Il Regno” 1904, nr XXI, s. 493. Cyt. za: M. Isnenghi, *op. cit.*, s. 27.

⁵⁴ Por. G. Papini, *I doppi fondi del liberalismo*, „Il Regno” 1905, nr XI. Cyt. za: P.M. Arcari, *op. cit.*, s. 27.

⁵⁵ Por. *Azione teorica e pratica*, „Il Regno”, 27 grudnia 1903.

Italie z 22 maja 1904 r. głosił: „państwo jest rzeczą powierzchowną, manifestacją zewnętrzną, skorupą, muszlą – jeśli ktoś woli. Lecz nie jest żywą częścią narodu. Część żywa to ta, która produkuje, handluje, zwycięża”⁵⁶.

Stosunek Papiniego do burżuazji był dość złożony. Z jednej strony krytykował burżuazję, która uczepiła się rządów, będąc niezdolną do wyrażenia nowej idei, a także niezdecydowaną w polityce zagranicznej i tchórzliwą w polityce wewnętrznej. Twierdził:

nie możemy kochać burżuazji takiej, jaka jest, ponieważ jest słaba, pozbawiona świadomości klasowej, uczuć arystokratycznych, zepsuta przez chorobę wroga, obawiająca się sofizmów przeciwnika. Nie osiągnęła ona dumy i zdolności kasty, która powinna rządzić.

Z drugiej jednak strony do tej właśnie klasy kierował swoje przesłania. Jak bowiem zauważył Emilio Gentile, w momencie gdy trzeba było znaleźć siłę społeczną, która mogłaby stanąć na czele przewrotu, rolę tę powierzał burżuazji, a w szczególności burżuazji przemysłowej⁵⁷. To właśnie burżuazja przemysłowa w najpełniejszy sposób wyrażała zdolność narodu do dostosowania się do rytmu i wymogów współczesnego życia. W rezultacie, jak podkreślił włoski historyk, taka koncepcja oscylowała pomiędzy przeciwnymi ideami roli burżuazji jako klasy i składnika narodu. Z jednej strony Papini uważał, że klasa mieszczańska podobnie jak proletariat zamknęła się w swoim egoizmie klasowym i potępiał antagonizm obydwu klas, który w jego przekonaniu osłabiał i dzielił siły narodu, z drugiej zaś apelował do burżuazji, żeby odzyskała swoją świadomość klasową i odparła atak proletariatu.

Cechą charakterystyczną myśli politycznej Papiniego była identyfikacja burżuazji z narodem. Florencki literat podkreślał, że była ona jedynym bohaterem w historii narodu, spadkobiercą tradycji Risorgimento, nosicielką wartości patriotycznych oraz prekursorem odrodzenia narodowego, w sensie imperialistycznym i arystokratycznym, w walce przeciwko zyskującemu na sile proletariatu. Jak zauważył Emilio Gentile, „ta oscylacja” pomiędzy koncepcją burżuazji i narodu była elementem, który silnie zakorzenił się w nacjonalizmie, a następnie został przejęty przez faszyzm. Oba ruchy starały się identyfikować interesy narodu głównie z interesami burżuazji, przyznając właśnie klasie mieszczańskiej hegemoniczną rolę w społeczeństwie narodowym⁵⁸.

Z koncepcją szczególnej roli burżuazji w społeczeństwie narodowym wiązała się też idea „wyższej kultury”, która stanowiła ważny składnik programu

⁵⁶ G. Prezzolini, *Le due Italie*, „Il Regno” 22 maja 1904, nr XXV.

⁵⁷ E. Gentile, *Papini, Prezzolini e le origini del nazionalismo italiano*, [w:] *idem, Il mito dello Stato nuovo*, Roma 1999, s. 87.

⁵⁸ Koncepcja ta została wyrażona w artykule *A proposito d'irredentismo*, który ukazał się 12 czerwca 1904 r.: „klasa mieszczańska jest narodem. Burżuazja jest narodem, organizacja mieszczańska jest organizacją narodową, polityka burżuazji jest prawnie polityką narodową”. Por. *A proposito d'irredentismo*, „Il Regno” 12 czerwca 1904, nr XXIX. Artykuł w rzeczywistości nie jest podpisany, ale historycy są skłonni przypisać jego autorstwo Corradiniemu. Zob. L. Tei, *Enrico Corradini e il magistero nazionalista de „Il Regno”*, s. 127.

politycznego Papiniego. Jak podkreśliła Paola Maria Arcari, był to element opracowany na łamach „Leonardo”, bez jakiegokolwiek wpływu Corradiniego. Stanowił usprawiedliwienie określonej mentalności klasowej florenckiego literata, koncentrującej się na obronie burżuazji. Włoska uczona stwierdziła, iż Papini, podobnie zresztą jak i Prezzolini, zaczął brać aktywny udział w życiu politycznym i kulturalnym Włoch w okresie, gdy socjalizm odnosił sukcesy i stąd widział potrzebę obrony klasy mieszczańskiej jako jedynej depozytariuszki interesów i tradycji narodu.

Koncepcja ważnej roli burżuazji wiązała się także z opracowaną przez Papiniego ideą „odrodzenia arystokratycznego”. Wynikała ona z wpływu idei Gaetana Moski i Vilfreda Pareta w początkowym okresie kształtowania się jego koncepcji politycznych, aczkolwiek została przedstawiona dopiero w artykule *Program nacjonalistyczny*, który ukazał się w zbiorze *Vecchio e nuovo nazionalismo* w 1914 r.⁵⁹ Jak zauważył Emilio Gentile, ta teoria arystokracji była elementem, który Papini, a następnie Prezzolini wprowadzili do nacjonalizmu⁶⁰. Koncepcja elit, opierająca się na przekonaniu, że w każdej epoce społeczeństwo jest rządzone przez mniejszość określaną jako klasa polityczna, elita czy arystokracja, która w danym momencie historycznym jak najlepiej może spełnić powierzoną jej funkcję, nie została poddana analizie krytycznej ani interpretacji historiozoficzno-socjologicznej, lecz przedstawiona jako element konkretnego programu politycznego. Miała ona na celu uzasadnić decydujące znaczenie burżuazji w organizacji społeczeństwa narodowego. Papini, wykluczając *a priori* zarówno proletariat jako niezdolny do sprawowania rządów, jak i wrogą klasę społeczną, a także arystokrację, która w jego mniemaniu była „klasą wymarłą”, powierzał rolę przywódczą burżuazji. To burżuazja przemysłowa miała stać się współczesną arystokracją. Papini zwracał się jednocześnie z apelem do arystokracji szlacheckiej, żeby przekazała swoje wartości klasie mieszczańskiej. Uważał

⁵⁹ Papini napisał m.in.: „Już na łamach »Il Regno« przedstawiliśmy teorię, stworzoną przez Taine’a we Francji, następnie rozwiniętą przez Ammona w Niemczech, a we Włoszech przez Moskę i Pareta. Polega ona na stwierdzeniu, że dawny podział rządów Arystotelesa na monarchie, arystokrację i demokrację jest zupełnie błędny, ponieważ nie może istnieć rząd jednostkowy ani rząd większościowy, lecz społeczeństwa od zawsze rządzane są przez mniejszość, którą można nazwać klasą polityczną, elitą lub arystokracją. Aktualnie mamy trzy klasy: 1) szlachta, która była klasą rządzącą, lecz już nią nie jest, 2) burżuazja, która powinna stać się klasą arystokratyczną, gdyż ma ku temu pewne prerogatywy, lecz nie jest nią naprawdę i 3) proletariat, który nie ma ani tradycji, ani umiejętności, żeby rządzić, lecz chciałby stać się klasą dominującą. Która z tych klas powinna sprawować rządy?” Zob. J. Sondel-Cedarmas, *Nacjonalizm stary i nowy Giuseppe Prezzoliniego i Giovanniego Papiniego*, „Politeja”, t. VIII, Kraków 2008, s. 589.

⁶⁰ Prezzolini uważał Moskę i Pareta za prawdziwych ideologów i prekursorów nacjonalizmu włoskiego. W artykule *L'aristocrazia dei briganti* przedstawił teorię włoskich socjologów, ponieważ „w swoich dziełach ukazywali, jak uzasadnić naukowo i filozoficznie działanie praktyczne nacjonalistów”. Por. G. Prezzolini, *L'aristocrazia dei briganti*, „Il Regno”, 13 grudnia 1903. Podobnie też Prezzolini przekonał Pareta do współpracy z „Il Regno”. Szerzej na ten temat E. Gentile, *Papini, Prezzolini...*, s. 93.

bowiem, że arystokracja i burżuazja miały wiele wspólnego i chociaż arystokracja była mniej liczna i mniej bogata, to jednak przewyższała mieszczaństwo pod względem świadomości klasowej oraz tradycji. Stąd współpraca pomiędzy zdrową częścią arystokracji oraz silniejszą i bardziej zdecydowaną burżuazją mogła uratować Włochy przed upadkiem i katastrofą. Dopiero po pokonaniu wrogów wewnętrznych, identyfikowanych przede wszystkim z proletariatem, i zdobyciu świadomości klasowej mieszczaństwa Włochy mogły wziąć udział we współzawodnictwie wielkich mocarstw imperialistycznych i zrealizować własną politykę ekspansji. Chociaż wyraźny jest tutaj wpływ idei „nowej arystokracji” Gaetana Moski, to jednak należy zaznaczyć, że autor *Sulla teoria dei governi e sul governo parlamentare* podchodził do tego problemu odmiennie. Mosca twierdził, że arystokracja intelektualna była klasą o sprecyzowanych ideach i roli oraz – z konieczności historycznej – bliską władzy. Stąd też potrzebowała jedynie reformy ustawodawczej w celu konsolidacji istniejącego *status quo*. Papini nie przyznawał równie ważnej roli burżuazji intelektualnej, co wyraźnie świadczy o porzuceniu idei partii intelektualistów kultywowanej w młodzieńczym okresie. Jego koncepcje były też wynikiem precyzyjnej analizy historycznej. W okresie Risorgimento znajdująca się u rządów burżuazja miała charakter intelektualny i militarny, ponieważ naród potrzebował siły zbrojnej i mitów. Po zjednoczeniu cele heroiczno-intelektualne zostały zastąpione przez konkretne potrzeby ekonomiczno-społeczne. W konsekwencji intelektualiści odsunęli się zarówno od rządów, jak i życia politycznego, co było dowodem niezdolności tej części burżuazji do rozbudzenia „bohaterskich snów narodu”. Stąd też Papini zwracał się z apelem do arystokracji, żeby „obudziła klasę mieszczańską”, identyfikowaną zasadniczo z burżuazją przemysłową, i poprowadziła ją przeciwko „demokracji socjalistycznej”⁶¹.

Imperializm i autorytarna koncepcja państwa

Tematem, który wzbudził duże zainteresowanie nacjonalistów, był imperializm. Punkt wyjścia rozważań Papiniego w tej kwestii stanowił negatywny osąd współczesnej sytuacji Włoch:

Współczesna dusza włoska jest nędzna: powiedziałem to już wielokrotnie i będę powtarzał tak długo, dopóki moje oskarżenie nie okaże się fałszywe. Włochy są nędzne: od wielu lat, jak tylko poskładały swoje części, oddały się „polityce skupienia”. [...] Jeśli jakiś minister chce zdobyć kawałek dalekiej ziemi, krzyczy się o megalomanii – jeśli poeta chce stworzyć sobie swój świat bardziej luksusowy od tego istniejącego – krzyczy się o nadczłowieku – jeśli jakiś apostoł chce przypomnieć swoim rodakom, że jest coś więcej do zrobienia niż czytanie

⁶¹ Paola Maria Arcari dopatrzyła się w tej koncepcji wpływu nacjonalizmu francuskiego, który chciał przywrócić rządy monarchistyczne pod egidą dawnej dynastii burbońskiej. Zob. P.M. Arcari, *op. cit.*, s. 419.

wydarzeń z kroniki lokalnej, krzyczy się o Don Chisciotte!" [...] W polityce pozwoliliśmy się pokonać przez nieśmiałość – w interesach zdobyliśmy równowagę dzięki niezwykle wyważonej polityce gospodarczej, w zwykłym życiu żywimy niebывały strach przed wielkością [...]. Trzeba, żeby to wszystko uległo zmianie i żeby miłość do ryzyka, przygód, niebezpieczeństwa, wielkich snów zagościła w duszy większości młodych Włochów. Tylko wtedy będziemy mogli stworzyć nową, włoską cywilizację; drugi renesans dusz⁶².

Jednocześnie też, już od pierwszego numeru „Leonardo”, Papini chciał zwrócić uwagę na odmienne podejście do problematyki imperializmu w stosunku do nacjonalistów zebranych wokół Enrico Corradiniego. Ideał imperializmu miał zasadniczo charakter militarny i handlowy. Papini z jednej strony zgadzał się z grupą „Il Regno”, że ekspansja była koniecznym uzupełnieniem każdego nacjonalizmu. Proponował ekspansję nie tylko zbrojną, ale także ekonomiczną: „Ekspansja w formie kolonii, ludzi czy kapitałów i towarów jest koniecznym warunkiem istnienia największych narodów na świecie”. Z drugiej jednak strony kultywował wizję imperializmu kulturalnego i przeciwstawiał koncepcjom imperializmu militarnego Corradiniego⁶³. Odmienność w stosunku do „Il Regno” w tej kwestii starał się wykazać w tekstach publikowanych na łamach „Leonardo”. W artykule pt. *L'ideale imperialista* pisał:

Ogłaszacie się indywidualistami i egzaltujecie z powodu zwycięstw narodów; uważacie się za arystokratów, a macie gust niemieckiego kaprala; uważacie się za lepszych, a za naczelny cel stawiacie najbardziej embrionalne formy życia zwierzęcego [...]. Nie jesteście niczym innym jak zakamuflowanymi barbarzyńcami, którzy pod przykrywką nowoczesnych haseł i górnolotnych formuł zachowali starą zwierzęcą strukturę człowieka jaskiniowego⁶⁴.

We wspomnianym artykule Papini rozpoczął też dłuższą polemikę z mitem wojny nacjonalistów:

głosicie, że jesteście przeciwnikami demokracji, burżuazji, cywilizacji oraz postępu demokratycznego i burżuazyjnego. My też jesteśmy zdecydowanymi przeciwnikami tych rzeczy, ale nie jesteśmy ani nie będziemy wami. Ideałów zwykłego i prostackiego dobrobytu oraz egzystencji mrowiska nie chcemy zastąpić waszym brutalnym snem o dominacji nad ludźmi⁶⁵.

Zdaniem Papiniego autorytaryzm i ekspansjonizm stanowiły elementy składowe nacjonalizmu, odróżniające współczesny ruch od poprzednich manifestacji nacjonalistycznych w historii Włoch. Pierwszy nacjonalizm, którego głównym przedstawicielem był Dante (tworząc koncepcję Włoch jako „ogrodu cesarstwa”) i Petrarca (opowiadający się przeciwko inwazji Cesarstwa Niemieckiego i wychwalający odrodzenie Rzymu za sprawą Coli di Rienzo), miał wyłącznie charakter poetycki. Nacjonalizm poetycki ponownie pojawił się w twórczości poetów Vittoria

⁶² G. Falco, *Campagna per il forzato risveglio* „Leonardo”, kwiecień 1906, nr IV. Cyt. za: *La cultura italiana del '900 attraverso le riviste*, t. I, red. D. Frigessi, s. 314, 315.

⁶³ Por. E. Corradini, *L'ideale imperialista*, „Leonardo”, 4 stycznia 1903, nr I.

⁶⁴ *Ibidem*.

⁶⁵ *Ibidem*.

Alfieriego i Giacoma Leopardiego, którzy „byli bohaterami pierwotnego nacjonalizmu, inspirującego się przeszłością i używającego słowa jako broni”. Drugi nacjonalizm narodził się wraz z odrodzeniem politycznym Włoch w XIX wieku. Jego filozoficzny charakter wyrażał się w pismach Giobertiego, Mazziniego i Mamianiego, a zwłaszcza w koncepcji prymatu cywilizacyjnego Trzecich Włoch. Obydwa nacjonalizmy miały charakter historyczny, ponieważ szukały swoich źródeł we wspomnieniach dawnej chwały. Zdaniem Papiniego współczesny nacjonalizm powinien uwolnić się od celebracji przeszłości, która przybierała formy retoryczne (*retorica patriottarda*), i przejść od słów do faktów. Współczesny nacjonalizm powinien być „ruchem politycznym odnowy gospodarczej, heroldem interesów burżuazji przemysłowej i mas migrujących. Stąd powinien być osadzony w teraźniejszości, wychwalający siły produkcyjne oraz ekspansję ludzi i bogactw”.

Oprócz imperializmu Papini głosił też apologię autokracji i ustanowionego porządku. W artykule *Russia e Rivoluzione* powstałym z okazji wybuchu wojny rosyjsko-japońskiej określił się jako „uparty zwolennik Rosji”⁶⁶. Jak podkreślił: „Rosja cara Mikołaja II reprezentowała autorytet, stabilność, porządek i hierarchię przeciw duchowi rewolucyjnemu, który dążył do zniwelowania narodów zachodnich”. Porażka Rosji nie tylko zmniejszyłaby jej prestiż w Europie, lecz stałaby się zarazem klęską wszystkich elit społecznych sprawujących władzę w innych krajach⁶⁷. Należy zaznaczyć, że na wykrystalizowanie się stanowiska Papiniego w tej kwestii miało wpływ to, iż socjaliści od samego początku poparli Japonię⁶⁸. Stąd też florencki literat pisał: „Jeśli socjaliści nienawidzą Rosji, to znaczy, że postrzegają ją jako wroga, a skoro jest ona wrogiem naszych wrogów, jest naszą przyjaciółką”⁶⁹.

„La Voce” i rozłam z nacjonalizmem

Około 1908 r. Papini odszedł od ruchu nacjonalistycznego i wraz z Prezzolinim oraz Ardengiem Sofficim⁷⁰ założył czasopismo „La Voce”, które ukazywało

⁶⁶ Por. G. Papini, *Russia e Rivoluzione*, „Il Regno”, 25 stycznia 1905.

⁶⁷ Por. G. Papini, *Cosa è accaduto a Porto Arthur*, „Il Regno”, 8 stycznia 1905, nr II.

⁶⁸ Antonio Labriola stwierdził, że klęska Rosji carskiej przespieszyłaby rewolucję i zwycięstwo proletariatu rosyjskiego. Podobnie też upadek klasy rządzącej doprowadziłby do upadku wszystkich europejskich elit rządzących.

⁶⁹ Por. G. Papini, *Cosa è accaduto a Porto Arthur*, „Il Regno”, 8 stycznia 1905, nr II.

⁷⁰ Ardengo Soffici (1879–1964) – malarz, krytyk sztuki, literat związany od 1893 r. z Florencją, gdzie uczęszczał do Accademia di Belle Arti. Jego przyjaźń z Papinim rozpoczęła się w czasie pobytu w Paryżu, dokąd wyjechał w 1900 r. Poznał tam także m.in. Vailatię, Calderoniego oraz Apollinaire’a i Picassa. Podczas pobytu we Francji współpracował z „La Plume”, „Europe artiste” i „Leonardo”. W 1907 r. wrócił do Florencji, a w 1908 wraz z Papinim i Prezzolinim założył „La Voce”, w którym zajmował się krytyką sztuki. W 1913 r. założył wraz z Papinim pismo „Lacerba”. Po wojnie, w której uczestniczył jako ochotnik, współpracował z „Popolo d’Italia”, „Corriere italiano” i „Galleria”. Od roku 1925 pisał też artykuły do „Selvaggio”. Oprócz działalności artystycznej

się do roku 1914⁷¹. Miało ono odmienny charakter ideowy⁷². Jak zauważył Francesco Perfetti, różnice pomiędzy Corradinim a redaktorami „Leonardo” widoczne już na łamach „Il Regno” dojrzały ostatecznie w latach 1905–1908, kiedy u Papiniego i Prezzoliniego nastąpiła „głęboka transformacja światopoglądowa”, która zmusiła ich

do rozważenia wszystkich wartości etycznych i ideowych oraz uznania tych wartości za istotniejsze dla Włochów niż brutalne zwycięstwo siły, a polepszenie sytuacji wewnętrznej za pilniejsze niż zdobycze kolonialne⁷³.

Prezzolini tak tłumaczył powody odejścia od nacjonalizmu:

Kiedy Corradini 5 lutego 1905 roku zrezygnował z kierowania „Il Regno”, wraz z rozwojem nowego ruchu nacjonalistycznego w listopadzie 1908 roku nastąpiła w nas poważna przemiana ideowa. [...] „La Voce” była wyrazem tego stanu ducha obydwu współpracowników „Il Regno”. Polemika z nacjonalizmem stała się gwałtowna, personalna, agresywna, zniżająca się aż do bijatyk ulicznych⁷⁴.

(związany z kubizmem) zajmował się pisarstwem. Wśród licznych jego dzieł o charakterze przede wszystkim biograficznym należy wymienić: powieść *Lemonio Boreo* (1911), wspomnienia z podróży *Arlechino* (1914) oraz *Giornale di bordo* (1915), wspomnienia wojenne *Kobilek: giornale di battaglia* (1918) i *La ritirata del Friuli* (1919). Był też autorem krytycznych szkiców poświęconych sztuce: *Il caso Rosso e l'impressionismo* (1909), *Cubismo e futurismo* (1914), *Estetica futurista* (1920). Zob. *Letteratura italiana. Dizionario degli autori*, t. XX, s. 445.

⁷¹ Redaktorem naczelnym pisma był Giuseppe Prezzolini. Na krótko, w 1912 r., Papini zastąpił Prezzoliniego w redakcji. Z czasopismem współpracowali wybitni literaci, filozofowie, historycy, ekonomiści, wśród których należy wspomnieć: B. Croce, G. Salvemini, G. Amendola, P. Jahier, R. Serra, S. Slataper, E. Cecchi, R. Bacchelli, C. Rebora, U. Saba, R. Serra, G.A. Borghese, A. Palazzeschi, A. Anzilotti, P. Silva, L. Einaudi, G. Lombardo Radice, G. De Ruggiero. Od 1914 r. Prezzolini wydawał „La Voce edizione politica”, dwutygodnik, który przed włączeniem się do wojny, stał się trybuną interwentyzmu. Należy zaznaczyć, że „La Voce” zajmowało się nie tylko problematyką filozoficzną, literacką i kulturalną, ale także ważnymi sprawami gospodarczymi i społecznymi. Przede wszystkim w pierwszej fazie (1908–1911) czasopismo miało charakter etyczno-polityczny, o inspiracji neoidealistycznej. W latach 1912–1913 otwarło się bardziej na tematy związane z literaturą i sztuką. Na łamach „La Voce” poruszano wszystkie problemy współczesnego życia kulturalnego i politycznego. Zob. J. Szymanowska, *op. cit.*, s. 72 oraz *Letteratura italiana. Dizionario degli autori*, t. XX, s. 677.

⁷² Dzięki doświadczeniom „Leonardo”, udziałowi w naukowych konferencjach filozoficznych i psychologicznych (1904), wyjazdowi do Paryża (1906–1907) Papini miał okazję poznać największych współczesnych filozofów (Croce, Berson, Pareto, Sorel, James) i artystyczny świat międzynarodowej kultury (Soffici, Gide, Péguy, Picasso). Po powrocie do Włoch ponownie zajął się działalnością dziennikarską i stał się promotorem nowych inicjatyw literackich. W 1908 r. założył też czasopismo „Il Commento” wraz z A. Sofficim i A. Casatim oraz „L'Anima” z G. Amendolą. W tym okresie opublikował dzieła filozoficzne (*Il Crepuscolo dei filosofi*, Milano 1906; *L'altra metà*, Ancona 1911) oraz opowiadania fantastyczne (*Il tragico quotidiano*, Firenze 1903; *Il pilota cieco*, Napoli 1907; *Parole e sangue*, Napoli 1912).

⁷³ Zob. G. Prezzolini, *Przedmowa*, [w:] G. Papini – G. Prezzolini, *Vecchio e nuovo nazionalismo*, s. V–VI. Cyt. za: F. Perfetti, *La dottrina politica del nazionalismo italiano: origini e sviluppo fino al primo conflitto mondiale*, [w:] *Il nazionalismo in Italia e in Germania fino alla Prima guerra mondiale*, red. R. Lill, F. Valsecchi, Bologna 1983, s. 201, 202.

⁷⁴ Zob. G. Prezzolini, *op. cit.*, s. VI.

Grupa intelektualistów związanych z nowym czasopiśmem, w przeciwieństwie do nacjonalistów, popierających Enrica Corradiniego, dostrzegała znaczenie problemów wewnętrznych (zacořane Południe, przesadnie rozbudowany system biurokracji, parlamentaryzm itd.) i głosiła prymat rozwiązania kwestii socjalno-gospodarczych nad zdobyciami polityki zagranicznej w Albanii, Trypolitanii oraz rewindykacji Triestu, Trydentu i Dalmacji.

„Nowy nacjonalizm” Papiniego i Prezzoliniego, przywiązując wagę do wspomnianych kwestii wewnętrznych, głosił także potrzebę stworzenia świadomości narodowej burżuazji i powstania nowej klasy rządzącej. Różnił się zasadniczo od imperialistycznego nurtu Corradiniego, który chciał rozwiązać wewnętrzne problemy gospodarcze na drodze ekspansji zbrojnej. W szczególności Prezzolini starał się wykazać odmienny charakter nacjonalizmu stworzonego wraz z Papinim od „literackiej i pustej” wersji Corradiniego. W zbiorze *Vecchio e nuovo nazionalismo* napisał:

To wszystko, co było owocne w nacjonalizmie, cała jego praktyczna i społeczna część, troska o interesy ekonomiczne i kulturalne – to wszystko znalazło się w „Il Regno” za sprawą grupy, która już wcześniej, jak i później współpracowała z „Leonardo”, a w szczególności za sprawą tych dwóch osób, które nazywały się Giovanni Papini i Giuseppe Prezzolini. I odwrotnie: to wszystko, co było krzykliwym wspomnieniem cesarskiego Rzymu, niejasne koncepcje siły rasy (*stirpe*), przeznaczenia (*destino*), rzymskości (*latinità*), barbarzyńców (*barbari da respingere*), praw życia narodowego (*leggi della vita nazionale*), nieprecyzyjność w określeniu celów i rezultatów życia duchowego oraz materialnego Włoch, estetyzm czynów i napuszonej wyobraźni; był to konkretny, spontaniczny i naturalny produkt grupy Enrica Corradiniego, o zwyczajach i kulturze *stricte* literackiej⁷⁵.

Zdaniem Prezzoliniego polemika z nacjonalizmem, którą toczyło „La Voce”, doprowadziła do krystalizacji programu nacjonalistycznego:

Zmusiliśmy nacjonalizm włoski – pisał – do odpowiedzi na pewne pytania, do rozwiązania trudności i zdobycia podstaw teoretycznych konkretnych problemów. To właśnie nasza zasługa. Bez tego ustawicznego bodźca, ciągłej krytyki [...] nacjonalizm włoski nie dostrzegłby dość jasno problemów, które dzisiaj są przedmiotem ciągłych dyskusji⁷⁶.

Idee polityczne Giovanniego Papiniego na tle futuryzmu politycznego

Powstały w 1909 r. futuryzm włoski jako „najbardziej logiczny program intelektualny młodzieży wychowanej w miłości dla męstwa i siłowych sportów” oraz

⁷⁵ G. Papini, G. Prezzolini, *Vecchio e nuovo nazionalismo*, s. IV–V.

⁷⁶ Prezzolini podobnie jak nacjonałiści, m.in. Scipio Sighele, Gualtiero Castellini, jako datę przełomową w rozwoju nacjonalizmu włoskiego podawał rok 1908, tzn. przyłączenie Bośni i Hercegowiny do Austrii. Pojawiły się wówczas hasła irredentyzmu oraz przekonanie o nieskuteczności polityki zagranicznej Giovanniego Gentile, który nie potrafił zapewnić Włochom należnej pozycji w stosunku do pozostałych państw Trójprzymierza. Zob. G. Prezzolini, *op. cit.*, s. VII.

„chciwej i zuchwałej oryginalności życia pełnego przygód, energii i codziennego bohaterstwa”⁷⁷ miał wiele punktów zbieżnych z nacjonalizmem. Z okazji wyborów politycznych w 1909 r. futuryści opracowali program oparty na trzech elementach: „dumie, energii i ekspansji” i skierowany przeciwko „wszystkim starym formom kultury”, klerowi, socjalizmowi oraz przeciwko reprezentacji parlamentarnej i „wszelkiemu tchórzostwu pacyfistycznemu”. W manifestie ogłoszonym 20 lutego 1909 r. Marinetti głosił: „Chcemy sławić wojnę – jedyną higienę świata, militarizm, patriotyzm, destrukcyjne czyny libertynów (*libertari*), piękne idee, w imię których warto umierać”⁷⁸. Futuryści, popierając ruch irredentystyczny, mający na celu zapewnienie bezpieczeństwa wschodnich granic Włoch przed zagrożeniem austriackim, a w drugiej kolejności doprowadzenie do odzyskania ziem tradycyjnie włoskich, jak Triest czy Trydent (które określali mianem „pięknej beczki prochu”)⁷⁹, zbliżyli się do koncepcji nacjonalistów. Futuryzm polityczny przybrał też charakter walki z kulturą mieszczańską, systemem liberalnym oraz nastawionymi humanitarnie i internacjonalistycznie socjalistami. Marinetti stwierdził, iż „futuryzm to antytradycyjny nacjonalizm, u którego podstaw leży niewyczerpana żywotność krwi włoskiej”. W ten sposób podkreślał prymat rasy włoskiej, który odpowiadał wizji nacjonalistów.

Papini zbliżył się do futuryzmu w 1913 r., wraz z założeniem nowego czasopisma „Lacerba” (które ukazywało się do 1915 r.), uznając go za „jedyny ruch awangardowy we Włoszech”⁸⁰. To pismo, utworzone wraz z Ardengiem Sofficim stało się florenckim odłamek futuryzmu, obok dominującego kierunku ruchu wyznaczonego przez Filippa Tommasa Marinettiego⁸¹. W artykule *Perché sono futurista*, który ukazał się na łamach „Lacerba” 1 grudnia 1913 r., Papini stwierdził, iż futuryzm stanowił „zupełne przyjęcie nowoczesnej cywilizacji”, a zarazem „wiarę we Włochy współczesne potężniejsze niż Włochy przeszłości, godne wspaniałej przyszłości, nowocześniejsze, postępowe i bardziej awangardowe niż inne narody”⁸². Zadeklarował również, iż „był futurystą jeszcze przed powstaniem futuryzmu”, widząc zbieżności w swojej wizji polityki z następującymi hasłami ruchu Marinettiego: 1) idee destrukcji i ataku, 2) wojna z oficjalną

⁷⁷ F.T. Marinetti, *Prefazione futurista a „Revolverate” di Gian Pietro Lucini*, [w:] *Teoria e invenzione futurista*, red. L. De Maria, Milano 1968, s. 23–30.

⁷⁸ Cyt. za: M. Verdone, *Il movimento futurista*, Roma 1986, s. 15.

⁷⁹ „La nostra bella polveriera”. W manifestacjach irredentystycznych organizowanych w różnych miastach włoskich uczestniczyli zarówno futuryści, jak i nacjonałiści: Marinetti, D’Annunzio, Carrà, Boccioni, Russolo, Balla, Mazza, Cangiullo, Depero, Jannelli, D’Alba, Corra, Settimmelli, Sant’Elia, Sironi, Piatti, Funi. Cyt. za: M. Verdone, *op. cit.*, s. 15.

⁸⁰ Na poziomie literackim wyrazem zbliżenia z futuryzmem są nowele *Buffonate* (1914) i szkice *L’esperienza futurista* (1920).

⁸¹ Z czasem Papini zebrał artykuły z „Lacerba”, a także mowy wygłoszone w Rzymie i Florencji w tomie *L’esperienza futurista*, Firenze 1919.

⁸² Por. G. Papini, *Perché sono futurista*, „Lacerba”, 1 grudnia 1913. Cyt. za: *La cultura italiana del ’900 attraverso le riviste*, t. IV, red. G. Scalia, Torino 1961.

kulturą akademicką, w szczególności z uniwersytetami i scholastyką, 3) zerwanie dawnych więzi i tradycji, 4) walka przeciwko starym formom w sztuce i polityce, 4) uwielbienie dla ruchu, zmian, transformacji, 5) miłość do Włoch oraz kult wielkości i potęgi Italii w świecie, 6) nienawiść wobec przeciętności, głupoty, tchórzostwa, a także istniejącego *status quo* i spokojnego życia.

Należy jednak zaznaczyć, że futuryści nie zawsze zgadzali się z Papinim. Świadczy o tym list Marinettiego adresowany do florenckiego literata z października 1913 r., w którym główny ideolog futuryzmu protestuje przeciwko artykułowi *Freghiamoci della politica* (*Gwiżdźmy na politykę*), opublikowanemu na łamach „Lacerba” 1 października 1913 r. We wspomnianym artykule Papini ostro skrytykował współczesną sytuację polityczną Włoch, apelując do „wszystkich inteligentnych ludzi, żeby trzymali się z daleka od polityki”. W wigilię wyborów politycznych dostrzegał brak żywej, działającej partii i twierdził, iż prawdziwą politykę realizują inne siły polityczne. Zaliczał do nich Kościół, masonię, banki, związki robotnicze, monarchię sabaudzką, wielkie dzienniki oraz zawodowych polityków (*politicianti di mestiere*). Jednocześnie podkreślał, iż współczesna demokracja była jedynie przykrywką ideologiczno-parlamentarną dla interesów bogatych przemysłowców, którzy sprawowali realną władzę w kraju.

Ci ludzie, posiadający pieniądze, mają wszystko, czego im potrzeba: błyskotliwych dziennikarzy, zdolnych polityków, ustępliwych ministrów – głosił. – Oni manipulują opinią publiczną, koalicjami parlamentarnymi i programami rządowymi⁸³.

Tak krytyczna wizja współczesnego życia politycznego nie spotkała się z poparciem futurystów. W szczególności Marinetti stwierdził, że chociaż futuryści z uznaniem przeczytali ostrą krytykę współczesnego życia politycznego, jednak nie podzielali sceptycyzmu Papiniego.

Z okazji wyborów w 1913 r. futuryści przygotowali *Programma Politico Futurista*, w którym ostatecznie dopracowali swoje koncepcje polityczne. Naczelne hasła programu politycznego przygotowanego przez Marinettiego, Umberta Boccioniego, Carla Carrà i Luigiego Russolo głosiły: 1) ekspansjonizm kolonialny, 2) irredentyzm, 3) antyklerykalizm, 4) antysocjalizm, a także 5) kult sportu, techniki, bohaterstwa i wychowania fizycznego, 6) zdyskredytowanie nauczania akademickiego, 7) modernizację miast oraz 8) odrzucenie turystyki, uznawanej za „przemysł obcych”. Papini opublikował manifest polityczny futuryzmu na łamach „Lacerba”, opatrując go swoim komentarzem (*Postilla*). Nawiązując do artykułu *Freghiamoci della politica*, podkreślał, że jego analiza „fałszywych partii politycznych” pokrywała się zasadniczo z krytyką dwóch bloków partyjnych, a mianowicie klerykalno-umiarkowano-liberalnego i demokratyczno-republikańsko-socjalistycznego, przedstawioną w manifeście futurystów. Jego zdaniem program futurystów, bazujący na trzech elementach: 1) opozycji w stosunku do współczesnych partii politycznych, 2) nacjonalistycznym kulcie Włoch oraz

⁸³ *Ibidem*, s. 197.

3) walce z zacofaniem we wszystkich formach życia (jak archeologia, szkoła itd.), był zbliżony do jego idei politycznych. Odnosząc się do drugiego punktu programu, twierdził, iż program futurystyczny nie dodawał nic nowego w stosunku do nacjonalistycznej egzaltacji Włoch. Dokonywał też rozrachunku ze swoją przeszłością nacjonalistyczną.

Dla niektórych będzie to oznaką słabości, że ja, wbrew moim ideom indywidualistycznym i złości, którą żywię dla wielu rzeczy włoskich, przedkładałam Włochy nad inne kraje i cierpię na nadzwyczaj rozwiniętą dumę narodową, która popycha mnie do pragnienia i szukania w każdej rzeczy wyższości mojej Ojczyzny nad innymi⁸⁴.

Podkreślał swoją duchową łączność z nacjonalistami po klęsce pod Aduą w 1896 r., rolę, jaką odegrał w tworzeniu tego ugrupowania w 1904 r., kiedy sprawował funkcję głównego redaktora „Il Regno” i stopniowe odejście od linii programowej Enrica Corradiniego: Myślę, że na wiele sposobów można pracować dla dobra swojego kraju, innych od tych, które wróżą zacofańcy z „Idea Nazionale” – pisał⁸⁵.

Mit nowoczesności

Emilio Gentile określił politykę futurystów jako „nacjonalizm modernistyczny” (*nazionalismo modernista*)⁸⁶. Włoski historyk stwierdził, iż była to określona „postawa moralna, która wykształciła się we Włoszech na początku XX wieku jako odpowiedź części włoskiej kultury politycznej na problem nowoczesności przy jednoczesnym odwołaniu do ideologii narodowej”. Nacjonalizm modernistyczny opracował swój mit „nowoczesności”, uznając proces industrializacji za konieczny dla wzmocnienia narodu i wzrostu jego potęgi. Jego cechą charakterystyczną był italianizm, opierający się na przekonaniu, że Włochy miały do spełnienia ważną rolę we współczesnym świecie. To właśnie italianizm stanowił jeden z głównych elementów łączących futurystów z nacjonalizmem. Jednak futurystów od nacjonalistów różniła głęboka pogarda dla tradycji.

Mit nowoczesności, italianizm, egzaltacja potęgi – pisze Gentile – określiły charakter nacjonalizmu modernistycznego, który działał jako czynnik symbiozy pomiędzy radykalnymi ruchami zarówno prawicowymi, jak i lewicowymi, przygotowując grunt do ukształtowania się faszystów⁸⁷.

Nacjonalizm modernistyczny charakteryzował się „entuzjazmem dla nowoczesności” i „tragicznym sensem istnienia”. Nowoczesność pojmowano jako

⁸⁴ Zob. *Programma Politico Futurista*, „Lacerba”, 15 października 1913, I, nr XX. Cyt. za: *La cultura italiana del '900 attraverso le riviste*, t. II, s. 203.

⁸⁵ *Ibidem*, s. 203.

⁸⁶ E. Gentile, *Il futurismo e la politica. Dal nazionalismo modernista al fascismo (1909–1920)*, [w:] *Futurismo, cultura e politica*, s. 106.

⁸⁷ *Ibidem*, s. 107.

„bezprecedensową w historii ludzkości eksplozję energii ludzkiej i materialnej, która otwierała nową erę ekspansji realizowanej poprzez walkę”. Z tej wizji nowoczesności wywodził się zachwyt dla nowych form współczesnego życia, wynalazków technicznych (takich jak samochód czy samolot), które urosły do rangi symboli nacjonalizmu modernistycznego. Należy zaznaczyć, że zachwyt dla nowoczesności podzielali zarówno futuryści, jak i nacjonaści. To uczucie entuzjazmu określili już w 1903 r. Enrico Corradini, pisząc:

W epoce, w której żyjemy, rytm życia jest niezwykle gwałtowny i błyskawiczny. Jest on spowodowany wspaniałymi, a zarazem przerażającymi maszynami służącymi do pracy i do destrukcji. Stanowią one środek pomiędzy człowiekiem a naturą, pragnieniem człowieka i energią natury [...]. Duch, który porusza tysiącami nieświadomych ludzi, jak burza ogólnoswiatowa jest duchem nowego życia. Wydaje się wywracać wszystko, ponieważ nie powstałi jeszcze nowi ludzie świadomi, iż ich dusza jest równie silna jak ta nowa cnota świata. Obserwujemy bezgraniczną tragedię terażniejszości⁸⁸.

Analogiczną koncepcję nowoczesności przedstawił Papini w artykule *La festa dell'energia*, który ukazał się 18 czerwca 1904 r. w „Il Regno”. Literat florencki dopatrył się w szybkim rozwoju techniki i wynalazków źródeł nowej etyki jednostek oraz całej społeczności⁸⁹.

Stosunek do tradycji

Chociaż nie można zaprzeczyć, że futuryzm przyniósł nacjonalizmowi modernistycznemu nowe idee i symbole, a także wprowadził mit szybkiej i gwałtownej rewolucji kulturalnej⁹⁰, zasadniczo oba ugrupowania różniły się w kwestii stosunku do tradycji. Podczas gdy dla Corradiniego i innych przedstawicieli nacjonalizmu estetyzującego to tradycja historyczna stanowiła sens włoskości i była idealnym elementem łączącym naród wobec wyzwań nowoczesności, futuryzm zasadniczo odrzucał koncepcję utożsamiania *italianità* w odniesieniu do rangi

⁸⁸ Zob. E. Corradini, *La vita estetica*, „Novissima”, 1903, [w:] *idem, Scritti e discorsi (1901–1914)*, red. L. Strappini, Torino 1980, s. 64–65. Podobnie też w 1905 r. w artykule *La nuova bellezza del mondo* Corradini pisał: „największe natężenie, największa szybkość i największy wysiłek dla największych aktów kreacji i destrukcji”. Zob. E. Corradini, *La nuova bellezza del mondo*, „Il Regno”, 1905, [w:] *Scritti e discorsi (1901–1914)*, s. 119.

⁸⁹ Por. G. Papini, *La festa dell'energia*, „Il Regno”, 18 czerwca 1904. Podobnie też inny nacjonalista, wywodzący się z szeregów syndykalizmu rewolucyjnego Mario Viana, stwierdził, iż rozwój przemysłu automobilistycznego miał znaczenie moralne, gdyż rozbudzał ducha inicjatywy w młodzieży i ożywił „żadzę” prędkości, która zarażała jednostkę gorączką podboju. Zob. M. Viana, *Sciopero generale e guerra vittoriosa. Contributo di agitazione contro la democrazia. Statuto dei gruppi nazionalisti italiani*, Torino 1910, s. 39, 40. Cyt. za: E. Gentile, *Il futurismo e la politica*, s. 108.

⁹⁰ W koncepcji Marinettiego ta rewolucja kulturalna, ruszając z poziomu sztuki, miała radykalnie zmienić wszystkie aspekty życia współczesnych Włoch, dając początek nowym „Włochom futurystycznym”. Szerzej na ten temat E. Gentile, *Il futurismo e la politica*, s. 106.

przeszłości. Dla futurystów nowoczesność i tradycja historyczna były nie do pogodzenia, ponieważ – jak głosili – „nowoczesność rozbiła genetyczny łańcuch przeszłości”, natomiast „współczesny świat był owocem samego siebie, a przyszłość była sztandarem »etyczno-polityczno-społecznym« nowoczesnego Włocha”. „My nowoczesni Włosi jesteśmy bez przeszłości” – zadeklarował Boccioni, a w 1917 r. Ugo Tommei ogłosił: „Zlikwidujmy historię!” (*Aboliamo la storia!*).

Stąd też futuryzm był zasadniczo antyhistoryczny i uważał kult tradycji za główną przeszkodę do połączenia włoskości z nowoczesnością. Z kolei ruch nacjonalistyczny Corradiniego pojmował naród poprzez pryzmat historii. Pod względem politycznym był autorytarny, konserwatywny i klerykalny. Papini, odcinając się od idei naczelnego ideologa włoskiego nacjonalizmu, głosił koncepcję „nacjonalizmu wolnościowego” (*nazionalismo libertario*), który miał „okazać się płodniejszy od tych, którzy umieli tylko wywlec »rzymskie orły i wiek Medyceuszy«”⁹¹. W ten sposób zbliżył się do koncepcji futuryzmu głoszącego potrzebę energicznego działania w celu „odmłodzenia Włoch” i „odzyskania należnego miejsca twórcy i przewodnika”. Należy jednak zaznaczyć, że niezależnie od tych tendencji odcinania się od przeszłości, futuryści podkreślali znaczenie historycznego mitu Risorgimento, uważając go za „niedokończoną rewolucję włoską” i proklamując chęć doprowadzenia jej do końca. Papini w artykule *La necessità della rivoluzione* stwierdził, iż Włochy potrzebowały rewolucji w celu „radikalnej odmiany duszy wielu ludzi”, a prawdziwa rewolucja „powinna polegać na odmianie uczuć, odnowie, oczyszczeniu mózgow oraz stworzeniu modelu szaleństwa i zuchwałości”. W ten sposób mit Risorgimento łączył się z ideą nowoczesnej rewolucji kulturalnej i moralnej, która miała zmienić system wartości, ideałów i zwyczajów Włochów oraz doprowadzić do ukształtowania „nowego człowieka”. Według koncepcji Marinettiego ten nowy nowoczesny Włoch powinien „nienawidzić wszystko to, co stare i poznane”, „kochać nowe i nieprzewidziane”, „nie znosić spokojnego życia” oraz „ubóstwiać niebezpieczeństwo i codzienne bohaterstwo”. Miał być wychowany w szkole, w praktycznym życiu i wzmocniony przez wyzwania wojny oraz rewolucji. Stąd też na wzór Sorela wojna i rewolucja były uważane przez futurystów za doświadczenie pedagogiczne, istotne dla stworzenia nowej etyki odwagi.

Koncepcja wojny

Zachwyty wojną był zasadniczym elementem wizji nowoczesności futurystów. Futuryści nie pojmowali idei postępu w kategoriach pacyfistycznych. Marinetti stwierdził, że pokój narodów to nic innego jak „kastrowanie rasy i uprawianie kultury tchórzostwa”. W pojęciu głównego ideologa futuryzmu

⁹¹ G. Papini, *Il significato del futurismo*, „Lacerba”, 1 stycznia 1913.

„krwawy prysznic” miał być koniecznym elementem w procesie „przyzwyczajania” narodów do nowoczesnego życia, wzmacniającym nacjonalizm i pragnienie potęgi. W przekonaniu futurystów wojna miała przyspieszyć rewolucję futurystyczną i utorować narodowi włoskiemu drogę do przyszłej wielkości. To wielkie i święte prawo życia – według definicji Marinettiego – było „jedynym wyznacznikiem nowego życia”, a także środkiem do zdobycia „własną krwią ziemi, której brakowało Włochom” i szkołą nowoczesności. Miała też być kuźnią etyki futurystycznej, w której powstawali „nowi Włosi”, predestynowani w przyszłości do „wskreszenia narodu”⁹². W tym świetle konflikt zbrojny stał się w koncepcji futurystów „wielkim wydarzeniem”, twórcą nowej epoki, heroizmu niespotykanego dotąd w historii, a zarazem rytualnym świętem regeneracji społeczeństwa, które przygotowywało się do narodzin „nowego człowieka”. Futuryści nawoływali do wojny już od 1909 r., a w programie politycznym z 1913 ogłosili potrzebę „większej floty i mocniejszego wojska” oraz „cyniczną, agresywną i cwana” politykę zagraniczną i ekspansję kolonialną. Pod tym względem ich wizja wojny i agresywnej polityki zagranicznej była bardzo zbliżona do koncepcji nacjonalistów, dla których wojna nie była złem koniecznym, lecz stanowiła istotę rozwoju oraz najwłaściwszą drogę prowadzącą do zdobycia imperium. Należy zaznaczyć, że w wypadku nacjonalistów rozpowszechnienie idei militarystycznych wiązało się z przekonaniem, iż Włochom brak „ducha wojennego”, co podkreślano szczególnie mocno po klęskach odniesionych pod Custozzą, Lissą i Aduą⁹³. Tendencje te pogłębiało dodatkowo przekonanie rozpowszechnione w społeczeństwie włoskim już od czasów napoleońskich aż po Risorgimento, że honor narodowy jest tożsamy z honorem wojennym. Tym bardziej żywe było więc poczucie klęsk militarnych końca XIX wieku, a także głęboki brak satysfakcji z niektórych zwycięstw, takich jak przyłączenie Wenecji i Rzymu, osiągniętych poprzez układy dyplomatyczne, a nie na polu bitwy. Do wzrostu tych nastrojów przyczyniła się też świadomość pozostawienia pod obcym panowaniem terytoriów Triestu i Trydentu, które nie znalazły się w granicach Włoch. Jednocześnie u źródeł tej koncepcji leżały idee darwinistyczne, które rozwinęły się w całej Europie w okresie pozytywizmu. Nacjonałiści twierdzili, że rodzaj ludzki jest wojowniczy podobnie jak wojownicze jest to wszystko, co zeń pochodzi, i tak jak walka selekcjonuje silniejszych, wojna kształtuje i wybiera państwa mocniejsze. Wychwalali też samą istotę wojny jako wartości moralnej i estetycznej. Uważali ją za „współczesną lekcję energii i heroizmu”, którą przeciwstawiali utopistycznym, ich zdaniem, ideałom

⁹² V. Rossi, *Impressioni di guerra di un socialista volontario*, „L'Italia Futurista”, 18 maja 1917. Cyt. za: E. Gentile, *Il futurismo e la politica*, s. 120.

⁹³ Koncepcje militarystyczne rozpowszechniły się we Włoszech już w drugiej połowie XIX wieku. Hasła te głosili m.in. prekursorzy nacjonalizmu Rocco De Zerbi, Pasquale Turiello oraz Alfredo Oriani, którzy łączyli ze zwycięstwem zbrojnym odrodzenie Włoch, odbudowanie ich prestiżu na arenie międzynarodowej i przywrócenie narodowi włoskiemu poczucia wartości.

humanitarnym, demokratycznym i pacyfistycznym socjalistów oraz znajdującej się u władzy liberalnej burżuazji. Dla Corradiniego wojna była wydarzeniem estetycznym, które w swoim okrucieństwie ukazywało najgłębszą i prawdziwą naturę człowieka: „Te pierwotne i niepohamowane siły prowadzą narody i rasy do wojny – pisał. – Wobec nich zanika człowiek cywilizowany, a powraca prawdziwy człowiek w pierwotnym stanie natury”⁹⁴. To za pośrednictwem wojny według „ojca nacjonalizmu włoskiego” objawiała się prawdziwa natura człowieka, siła rasy i narodu. Nie była ona postrzegana jako ostateczny środek, lecz jako ideał estetyczny i duchowy, jako „najwyższa manifestacja energii witalnej narodów”⁹⁵. Należy podkreślić, że taka koncepcja wojny Corradiniego nie miała nic wspólnego z etyką. Łączyła się ona z „historycznym interesem” danego państwa: konflikt zbrojny, zapewniając dominację narodów silniejszych, pozwalał mocniejszemu cywilizacjom wpłynąć na inne narody, determinując w ten sposób rozwój cywilizacji świata. Dlatego też główny ideolog włoskiego nacjonalizmu twierdził, że wojna jest koniecznością dla narodów, które chcą stać się imperia-listycznymi i stanowi wręcz część historii ludzkości. Koncepcje militarystyczne włoskich nacjonalistów ożywiła wojna rosyjsko-japońska w 1904 r. Corradini w serii artykułów opublikowanych na łamach „Il Regno”, spośród których należy wspomnieć *Susume!*, *La guerra*, *La nuova bellezza del mondo*, wyraził swój entuzjazm dla tego konfliktu zbrojnego. W *Susume!* pisał: „Współczesna wojna jest bez wątpienia bardziej estetyczna od antycznej ponieważ okazalsza”⁹⁶. Nie ukrywając podziwu dla bohaterskich czynów i patriotyzmu żołnierzy japońskich, głosił, iż ta wojna „rozproszyła uczucia humanitaryzmu, przesadnego sentymentalizmu i innych roszczeń ideologii pacyfistycznej”, podczas gdy inny nacjonalista, M. Maffi, pisał:

Wojna rosyjsko-japońska oznaczała wschód nowej epoki w historii, w której przy niezwykłym wysiłku i w niespodziewanym kształcie powstały wielkość i potęga nowoczesnych nacjonalizmów. Internacjonalizm okazał się potworną utopią, której musieli unikać szczególnie Włosi [...]. »Il Regno« ogłosiło, iż życie narodów polega na strasznej walce, w której liczą się czynniki, jakie marksizm zwalczał: sentyment narodowy, autorytet państwa, poczucie jedności narodowej, dyscyplina jednostki w stosunku do narodu, energia rasy, świadomość swojej przeszłości w służbie przyszłości, przygotowanie zbrojne, wyższość kulturalna. Włochy musiały więc odrzucić doktryny niemieckie, wyciągnąć wnioski z tradycji starożytnego Rzymu, zmazać hańbę Aduy, przygotować się z uporem, odwagą, wiarą i cierpieniem do wyzwań, które postawi przed nimi najbliższa przyszłość⁹⁷.

Nawiązując do tej idei, Corradini zauważył, iż wojna powinna obudzić drzemące siły narodu, doprowadzić do jego odnowy moralnej i odbudować poczucie

⁹⁴ Por. *La cultura italiana del '900 attraverso le riviste*, t. I, s. 483.

⁹⁵ G. Bedeschi, *La fabbrica delle ideologie. Il pensiero politico nell'Italia del Novecento*, Roma-Bari 2002, s. 48.

⁹⁶ Por. „Il Regno”, I, nr 28. Cyt. za: P.M. Arcari, *op. cit.*, s. 452.

⁹⁷ M. Maffi, *Corradini e il „Regno”*, „Il Marzocco”, 20 grudnia 1931. Cyt. za: *I nazionalisti*, przekład i red. A. Orsi, Milano 1981, s. 24.

jedności społeczeństwa. Twierdził, iż tylko dzięki konfrontacji zbrojnej Włosi będą mogli stać się prawdziwym narodem, zlikwidować wewnętrzne konflikty, a przede wszystkim obalić niezdolną do sprawowania władzy „klikę rządzącą” oraz rozwiązać problemy ekonomiczne i demograficzne w oparciu o nowo zdobyte terytoria. Analogicznie Papini w artykule *La vita non è sacra* z 15 października 1913 r. tak określił etykę wojny:

Wojna wewnętrzna i zewnętrzna – rewolucja i podbój – oto nasza historia. [...] Musimy walczyć z sobą i z innymi, jeśli chcemy, żeby cywilizacja szła do przodu. [...] Krew jest winem dla silnych narodów. Krew jest olejem, którego potrzebuje ta machina, łącząca przeszłość z przyszłością. [...] Całe nasze współczesne życie jest organizacją koniecznych masakr [...]. Cywilizacja przemysłowa tak jak wojenna żywi się padliną⁹⁸.

Od wojny libijskiej do I wojny światowej

Wojna włosko-turecka w Libii prowadzona na przełomie lat 1911 i 1912, gorąco popierana przez nacjonalistów, jeszcze silniej połączyła oba ugrupowania. Dla nacjonalistów zwycięska wojna libijska pod wieloma względami stanowiła ukoronowanie programu imperialistycznego, urzeczywistniała marzenie o nowym imperium włoskim, a także była symboliczną klamrą, która zamknęła okres przygnębienia Włochów po klęsce afrykańskiej w 1896 r. Corradini pisał: „Chwała tym wszystkim, którzy polegli pod Aduą, chwała tym wszystkim, którzy polegli w czasie zwycięskiej wojny w Libii! Ponieważ te dwie wojny można uznać za dwie fazy jednego i tego samego konfliktu: wojny o stworzenie imperium włoskiego”⁹⁹. Stanowiła ona także ukoronowanie programu politycznego nacjonalizmu, prowadząc do wykrystalizowania się jego fizjonomii politycznej i zwiększając jego znaczenie w życiu politycznym Włoch. Stąd też historyk Emilio Gentile podkreślił, iż „wojna libijska zbiegła się z narodzeniem prawdziwego nacjonalizmu włoskiego jako nowego ruchu politycznego, który opierał się na kilku głównych zasadach i był zdominowany przez imperializm i kwestię wielkości narodu”¹⁰⁰.

Wojna z Turcją wywołała także żywe zainteresowanie futurystów. Marinetti w artykule *Tripoli italiana*, który ukazał się 11 października 1911 r., proklamował powstanie panitalianizmu, twierdząc, iż „słowo Włochy powinno dominować nad słowem wolność”, oraz zwracał się z apelem do artystów, żeby „jak długo trwa wojna, porzucili wersy, pędzle i dłuta”¹⁰¹.

⁹⁸ G. Papini, *La vita non è sacra*, „Lacerba”, 15 października 1913.

⁹⁹ E. Corradini, *Commemorazione della battaglia di Adua*, 1 marca 1914, [w:] *idem, Il nazionalismo italiano*, s. 263.

¹⁰⁰ Zob. E. Gentile, *Origini e sviluppo del nazionalismo*, [w:] *Storia dell'Italia contemporanea*, red. R. De Felice, t. II, Napoli 1984, s. 174, 175.

¹⁰¹ Cyt. za: M. Verdone, *op. cit.*, s. 16.

W kwestii wojny libijskiej stanowisko Papiniego różniło się zarówno od postaw nacjonalistów, jak i futurystów. Nie podzielał w szczególności wizji wielkiego konfliktu zbrojnego, kultywowanej przez obydwa ugrupowania.

Ta wojna wygodna bez zbyteń ryzyka, przeciwko bezbronnemu czy z konieczności odległemu wrogowi może być zwycięską, ale to nie jest ta wojna przepowiadana przez Corradiniego i jego towarzyszy. Nie jest to wojna wychowawcza ani „rozbudzająca”, która poprzez rozlew krwi ożywi i dotleni naród. Mit pozostaje mitem. Wyprawa do Trypolisu jest zwycięstwem Włoch, ale zarazem przegraną ideologii nacjonalistycznej

– pisał w artykule *La guerra vittoriosa*¹⁰². Zdaniem Papiniego wojna pozbawiona ryzyka nie mogła odnowić duszy włoskiej i w konsekwencji była klęską, a nie zwycięstwem nacjonalizmu. Należy jednak zaznaczyć, że nie popierał on nawet idei przeciwników wyprawy kolonialnej:

Nie zgadzam się zupełnie z Prezzolinim i Salveminim – pisał. – Dla dobra i wielkości narodu potrzeba także tego, co może wydać się niepotrzebne handlarzom bawełny i wytwórcom białej sztuki [...] polityka państwa nie może być polityką ostrożnych przemysłowców ani fanatycznych doktrynerów.

Tuż przed wybuchem I wojny światowej w 1914 r. nasiliły się manifestacje irredentystyczne i antyneutralistyczne zarówno nacjonalistów, jak i futurystów¹⁰³. Choć w zakresie polityki zagranicznej nacjonałiści, podobnie jak futuryści, głosili hasła agresywnej polityki zagranicznej, to jednak różnica w ich poglądach wynikała z odmiennej oceny potencjalnych sprzymierzeńców Włoch. Manifestacje polityczne futurystów były zasadniczo skierowane przeciwko Austrii, podczas gdy nacjonałiści aż do 1914 r.¹⁰⁴ zasadniczo popierali Trójprzymierze¹⁰⁵. Pomimo że w łonie ugrupowania nie brakowało przeciwników

¹⁰² Cyt. za: M. Isnenghi, *op. cit.*, s. 388.

¹⁰³ Jak zauważył Mario Verdone, kampania interwencyjstyczna futurystów przybierała formy spektakularne, prawie w stylu happeningów. Znacząca jest tutaj notatka Marinettiego z 14 września 1914 r.: „Zgodziłem się na propozycję zorganizowania wieczoru futurystycznego w Montecatini. Wieczór będzie miał charakter artystyczno-literacki, który zostanie przez nas przekształcony w demonstrację antyaustriacką przed ważną publicznością złożoną z polityków”. Futuryści wykorzystywali w swoich manifestacjach flagi włoskie i inne symbole narodowe, starając się wywołać silne wrażenie wśród publiki. 20 września 1914 r. Marinetti, Boccioni, Carrà, Russolo, Piatti zostali nawet aresztowani za publiczne podarcie flag austriackich. Zob. M. Verdone, *op. cit.*, s. 17. Podobnie też zwyczaj wielkich zgromadzeń zaadaptowali nacjonałiści, którzy tuż przed wybuchem wojny we wszystkich większych miastach organizowali manifestacje. Przeszły one do historii pod nazwą „promiennych dni majowych” (*radiose giornate di maggio*).

¹⁰⁴ Dopiero 6 sierpnia 1914 r. Roberto Forges Davanzati ogłosił koniec Trójprzymierza i konieczność wojny z Austrią. Podobnie też Enrico Corradini, 13 sierpnia 1914, stwierdził, iż Trójprzymierze było „postawą historyczną już zużytą” (*posizione storica ormai consumata*).

¹⁰⁵ Już na I Kongresie we Florencji w 1910 r. Scipio Sighele i Luigi Federzoni podjęli kwestię ewentualnej wojny z Austrią w celu odzyskania ziem irredenty. Federzoni bronił jednak Trójprzymierza i idei utrzymania dobrych stosunków z Austrią, odkładając ewentualną wojnę z mocarstwem habsburskim na później, kiedy Włochy będą odpowiednio silne, by móc stawić mu czoła.

Austro-Węgier¹⁰⁶, którzy głosili ideę sprzeczności interesów Włoch z bałkańską polityką Austrii, główni przedstawiciele nacjonalizmu nie ukrywali podziwu dla takich cech teutońskich, jak porządek, dyscyplina i skuteczność. Jak trafnie zauważył historyk Franco Gaeta: „choć sympatie ideologiczne kierowały się w stronę Niemiec, kraju, w którym nie zakorzenił się parlamentaryzm, było jednak jasne, że drugi sprzymierzeniec wprowadzał kryzys w całym systemie Trójprzymierza”¹⁰⁷. Podobnie też ambiwalentny był stosunek nacjonalistów do irredentyzmu. Jak zaznaczył Gabriele De Rosa, nacjonalizm nie narodził się jako ruch irredentystyczny, lecz początkowo ograniczał się jedynie do obrony interesów Włoch w ramach Trójprzymierza, jak na przykład ochrona włoskich szkół i mniejszości językowych w regionie Weneto, znajdującym się pod administracją Austrii¹⁰⁸. Podobnie też włoski historyk Federico Curato podkreślił, iż w łonie nacjonalizmu żywe były dwa prądy: 1) irredentystyczny, związany z tradycją Risorgimento, który dążył do odzyskania „ziemi irredenty”, to znaczy o tradycji i kulturze włoskiej, znajdujących się pod panowaniem Austrii, oraz 2) kolonialistyczny, który uważał za swojego duchowego przywódcę Francesca Crispiego, był antyfrancuski, antyangielski i umiarkowanie proniemiecki¹⁰⁹. Irredentyzm stanowił natomiast ważny element w programie politycznym futurystów. W koncepcji głównych ideologów ugrupowania miał on być pierwszym etapem w realizacji mitu rewolucji włoskiej. Jednocześnie futurysty uważali Francję za drugą ojczyznę i podkreślali, że Włochy nie mogły zostać bezczynne w wojnie pomiędzy „cywilizacją łacińską a barbarzyństwem teutońskim”. W wizji tej zbliżyli się do idei „wojny romańskiej” opracowanej przez Gabriela D’Annunzia w okresie kryzysu bałkańskiego z lat 1912 i 1913. U podstaw koncepcji D’Annunzia leżała odziedziczona z okresu Risorgimento niechęć do Niemiec i do Austrii, zagrażającej w jego mniemaniu wielkości Włoch. W szczególności uważał on Niemcy za tradycyjnego nieprzyjaciela „wybranej rasy romańskiej” i sugerował, aby Włochy połączone przymierzem z Francją pokonały Austrię i zdobyły panowanie nad Dalmacją. Do koncepcji „wojny romańskiej” Poety-Wieszczą nawiązał też Papini w artykule *Il dovere dell’Italia* powstałym w okresie neutralności Włoch¹¹⁰. Podobnie jak inni futurysty był on zdecydowanym przeciwnikiem Trójprzymierza.

¹⁰⁶ Zdecydowanym promotorem przymierza z Francją był związany z nacjonalizmem poeta Gabriele D’Annunzio. Przeciwnikami Austrii byli też przedstawiciele odłamu irredentystycznego nacjonalizmu: Scipio Sighele, Gualtiero Castellini i Paolo Arcari. Trzeba tu przypomnieć, że stosunki włosko-austriackie z powodu kwestii bałkańskiej były w stanie ciągłego wrzenia. Rywalizacja Włoch z Austro-Węgrami o Bałkany, szczególnie aktywna w 1908 r., kiedy to Italia poczuła się pominięta dokonana przez Austrię aneksją Bośni i Hercegowiny, zaostriżyła się w 1912 r.

¹⁰⁷ F. Gaeta, *op. cit.*, s. 169.

¹⁰⁸ Zob. G. De Rosa, *La crisi dello stato liberale in Italia*, Roma 1964, s. 167.

¹⁰⁹ Zob. F. Curato, *Aspetti nazionalistici della politica estera italiana dal 1870 al 1914*, [w:] *Il nazionalismo in Italia...*, s. 45.

¹¹⁰ Por. G. Papini, *Il dovere dell’Italia*, 1914, II, nr 16. Cyt. za: *La cultura italiana del ’900 attraverso le riviste*, t. II, s. 321.

Twierdząc, że zbliżający się konflikt zbrojny będzie w rzeczywistości wielką wojną odmiennych interesów narodowych, ale także starciem różnych ras i cywilizacji, podkreślał duchową i cywilizacyjną łączność Włoch z Francją, począwszy od okresu rewolucji francuskiej, która we Włoszech przyniosła rozbudzenie sentymentów patriotycznych, rolę Francji w procesie zjednoczenia, a także kontakty kulturalne łączące oba kraje. Aczkolwiek krytykował neutralistyczne stanowisko Włoch, jednak podkreślał, iż „czasowa neutralność” była dla nich korzystna, ponieważ *de facto* stanowiła zerwanie z Trójprzymierzem, pozwalając spokojnie przygotować się do walki. Wykazywał jednocześnie, że neutralność na dłuższą metę okazałaby się jednak szkodliwa. W wypadku zwycięstwa Niemiec dawni sprzymierzeńcy zemściliby się za zdradę, a mocarstwa centralne pominęłyby Włochy przy podziałach terytorialnych. Dlatego też twierdził, iż Italia powinna wybierać sprzymierzeńców, biorąc pod uwagę jedynie własne interesy materialne i duchowe. Do postulatów narodowych Włoch zaliczał: ukończenie procesu zjednoczenia Włoch (irredentyzm), zdobycie równowagi i następnie dominacji na Morzu Adriatyckim oraz panowanie na Morzu Śródziemnym na równi z innymi narodami.

Ostatecznie wybuch wojny został powitany przez Papiniego entuzjastycznym artykułem pt. *Amiamo la guerra*, w którym zilustrował wszystkie korzyści związane z tym konfliktem zbrojnym. Pisał: „Kochajmy wojnę i smakujmy ją tak długo, jak trwa. Wojna jest przerażająca i właśnie dlatego, że jest straszna, okropna i niszcząca, powinniśmy ją kochać całym naszym mężnym sercem”¹¹¹. W słowach tych nietrudno dopatrzeć się koncepcji wojny futurystów: „gorącej kąpieli w czarnej krwi”.

* * *

Giovanni Papini, chociaż bez wątpienia należał do głównych przedstawicieli nacjonalizmu estetyzującego, reprezentował odmienny prąd ideologiczny w stosunku do głównej linii programowej ruchu wyznaczonej przez Enrica Corradiniego. Podobnie jak inni nacjonałiści głosił poglądy antydemokratyczne, antyliberalne i antysocjalistyczne, a także prymat Włoch, wybranej rasy romańskiej (*stirpe latina*) oraz przekonanie o szczególnej roli burżuazji w organizacji społeczeństwa narodowego. Od „ojca nacjonalizmu włoskiego” różniło go jednak podejście do szeregu istotnych kwestii, które pod względem ideologicznym opracowano w pierwszej fazie rozwoju nacjonalizmu włoskiego w latach 1903–1910 (faza „inkubacji ideologicznej”). Należy tutaj wymienić:

1) koncepcję wojny; chociaż Papini, podobnie jak inni nacjonałiści zasadniczo wychwalał samą istotę wojny jako wartości moralnej i estetycznej, to jednak zdecydowanie różnił się od nacjonalistów przy ocenie rezultatów wojny libijskiej;

¹¹¹ Por. G. Papini, *Amiamo la guerra*, 1914, II, 20. Cyt. za: *La cultura italiana del '900 attraverso le riviste*, t. II, s. 331.

Nie podzielał kulturowanej przez nich wizji wielkiego konfliktu zbrojnego, uważając, że wojna pozbawiona ryzyka nie mogła odnowić duszy włoskiej;

2) imperializm; podczas gdy ideał imperializmu miał zasadniczo u nacjonalistów charakter militarny i gospodarczy, Papini preferował koncepcję imperializmu kulturalnego;

3) polityka wewnętrzna; Papini dostrzegał znaczenie kwestii gospodarczych, społecznych oraz kulturalnych w życiu narodu i głosił prymat rozwiązania problemów socjalno-ekonomicznych nad zdobycami polityki zagranicznej;

4) irredentyzm; podczas gdy grupa nacjonalistów skupionych wokół Corradiniego reprezentowała odłam kolonialistyczny nacjonalizmu, przypisując priorytetowe znaczenie zdobyczom kolonialnym jako istotniejszym niż kwestia przyłączenia do Włoch ziem tradycyjnie włoskich, znajdujących się pod panowaniem Austrii, Papini był zdecydowanym zwolennikiem irredentyzmu;

5) tradycja historyczna; dla Corradiniego i większości przedstawicieli nacjonalizmu estetyzującego to tradycja historyczna stanowiła sens włoskości i była idealnym elementem łączącym naród wobec wyzwań nowoczesności. Papini, zbliżając się do koncepcji futuryzmu politycznego, zasadniczo odrzucał koncepcję utożsamiania *italianità* w odniesieniu do wielkości przeszłości.

Te różnice na poziomie ideologicznym doprowadziły do odejścia florenckiego literata od ruchu nacjonalistycznego oraz założenia nowego czasopisma „La Voce” (1908) o odmiennym charakterze ideowym, a następnie – po ostatecznym zwycięstwie programu ideologicznego Enrica Corradiniego (co nastąpiło na I Kongresie ANI we Florencji w 1910 r.) – do zbliżenia z futuryzmem politycznym w 1913 r. Z ruchem Filippa Tommasa Marinettiego, który miał wiele cech wspólnych z nacjonalizmem (stąd określenie „nacjonalizm modernistyczny”), łączyło go przede wszystkim podejście do kwestii nowoczesności, przy jednoczesnym odrzuceniu istniejących instytucji, przede wszystkim akademickich i scholastyki oraz Trójprzymierza, a także irredentyzm, koncepcja wojny romańskiej, oraz kulturowana w młodzieńczych latach idea partii intelektualistów. Papini, podobnie jak futurysty, głosił kult rozwoju techniki i wynalazków, odrzucając tradycję historyczną, zwłaszcza kult starożytnego Rzymu, który szczególnie leżał na sercu nacjonalistom związanym z Enrico Corradinim.

GIOVANNI PAPINI. FROM AESTHETIC NATIONALISM TO POLITICAL FUTURISM (1903–1914)

Summary

The article is devoted to the evolution of political ideas of Italian writer, philosopher and literary critic Giovanni Papini in the 1903–1914 period against the background of the Italian Nationalism's and political Futurism's development. Papini was a representative of „Aesthetic Nationalism” which constituted the first phase of the development of Nationalist movement in Italy which encompassed 1903–1910 period. At the beginning his most important political ideas were presented

in literary journals „Leonardo” (which Papini co-founded with Giuseppe Prezzolini in 1902) and „Il Regno” (created in 1903). Papini was an exponent of different branch of ideology in relation to the main program line of the Nationalist movement as set by Enrico Corradini. Similarly to other Nationalists, he proclaimed anti-democratic, anti-liberal and anti-socialist doctrines, emphasized Italy’s primacy (due to the chosen status of Roman race-stirpe Latina) and argued that bourgeoisie should perform a crucial function in national society’s organization. In particularly strong terms Papini rallied against democratic mentality which in his opinion was nothing but a remnant of humanitarian positivism and late Romantic sentimentalism. The characteristic features of Papini’s political thought were his identification of bourgeoisie with the nation itself, concept of „higher culture” and insistence on „national revival”. Although at the beginning, following Mario Morasso, he attributed to intellectuals a special role in the organization of national society (the idea of writer’s party), later on Papini deviated from this concept and entrusted the mission of national revival to industrial bourgeoisie. At the same time he promulgated other ideas which in time became permanent fixtures in Nationalist propaganda like, for instance, glorification of great military campaigns, apotheosis of war and disdainful contempt for „all those who were unable to raise themselves to the aristocratic concept of individual and communal life”. Papini was different from the „father of Italian Nationalism” with respect to many other important issues, for example in his attitudes towards imperialism and irredentism, views of domestic policies or understanding of historical tradition. These differences, revealed on the ideological level, led to the departure of Florentine writer from Nationalist movement and to his founding of new journal „La Voce” (in 1908) which was of distinctly separate ideological character. After an ultimate victory of Enrico Corradini’s political program (which happened during the First Congress of ANI in Florence in 1910), Papini became closely involved with political Futurism. This allegiance was finalized in 1913. Contrary to Nationalists linked with Corradini who perceived military expansion as a proper solution for Italy’s domestic economic problems, Papini recognized a significance of such problems as backwardness of South (so-called *Questione Meridionale*), expanding bureaucratic system and degeneration of parliamentarianism. He also considered finding a solution to social-and-economic problems to be have a priority over foreign policy conquests in Albania and Tripolitania and territorial revendication of Trieste, Trident and Dalmatia. Papini’s association with Filippo Tommaso Marinetti’s Futurist movement which had a lot in common with Nationalism (hence the term „Modernist Nationalism”) was based primarily on his attitude towards modernity, disapproval of official academic culture (with simultaneous rejection of scholasticism and existing university institutions), fight against old forms both in art and in politics, repudiation of the Triple Alliance, irredentism, the concept of Roman War and the idea of intellectualist’s party cultivated by Papini in his youth. Similarly to Futurists, Papini propagated a cult of inventions and technical progress and rejected historical traditions (particularly the one connected with ancient Rome) which were especially dear to Nationalists who surrounded Corradini.